

Czang-Kai-Szek rekrutuje okręty do ewakuacji

# Przedmieścia Pekinu osiągnięte przez armię ludową

NANKIN, 26.11. (PAP). — W piątek przed południem ADN nadała wiadomość z Nankinu, że oddziały demokratycznej armii ludowej dotarły do przedmieść Pekinu, oraz że zbliżają się do Lientsinu. W ten sposób operacje w północnych Chinach zbliżają się do dwóch kluczowych pozycji armii rządowej.

28 miasteczek na zachód i południe od Suzhou zostało zajętych przez armię ludową. Komunikacja między Suzhou a Pengpu została przerwana — donosi radiostacja Chin zwolonych. Komunikat stwierdza również, że Suzhou zostało całkowicie izolowane po doszczętnym zniszczeniu 14 dywizji lądowych, 10 spośród tych dywizji po dławieniu Hunag-Pro-To broniło wschodnich flank frontu pod Suzhou. Rząd Czang-Kai-Szeka zarekwirował wszystkie okręty w Tient-Tsinie i w porcie Tangku, celem ewakuacji swych oddziałów z Shan-hai-kwan i portu Chinwangtao, odciętych przez wojska ludowe po za-

jęciu miasta Shengfang, oddalonego o 40 klm. od Tien-Tsinu.

Na południu armia ludowa na czele której stoją generałowie Chen-Chen-Yi i Lin-Po-Cheng przystąpiła do nowej ofensywy na Pengpu. Wojska rządowe budują ostatnie linie obronne wokół miasta. Przez Pengpu wiedzie droga do stolicy Nankinu.

WASZYNGTON, 26.11. (SAP). Sekretarz stanu, Marshall, stwierdził w środę na konferencji prasowej, że sytuacja w Chinach jest krytyczna. „Zagadnienie polega na tym — mówił Marshall — co mogą zrobić Stany Zjednoczone, aby pomóc rządowi Czang-Kai-Szeka do zwyciężenia kryzysu spowodowane-

go szybkim posuwaniem się armii ludowej. Jest to problem, który rząd USA wyczerpująco zanalizował”. Marshall nie sprecyzował jednak stanowiska swego rządu i nie wspominał o jakichkolwiek postanowieniach.

## 105 proc. planu

wykonął

## przemysł skórzany

W dniu 23 bm. jako ostatni z branży przemysłu skózanego wykonał roczny plan produkcji pod względem ilości i wartości przemysł garbarski. W związku z powyższym Centralny Zarząd Przemysłu Skózanego, komunikuje, iż cały przemysł skórzany wykonał na dzień 23 bm. roczny plan produkcji w 105 proc.

Tegoroczna produkcja stanowi 165 proc. wytwórczości z r. 1947 i 203 proc. produkcji z r. 1946. Wydajność pracy osiągnęła poziom przedwojenny.

Do końca rb. przemysł skórzany wyprodukuje ponad plan 4 tys. ton skór wszelkiego rodzaju oraz 1 milion par obuwia i szereg innych wyrobów skórzanych wartości kilkunastu milionów złotych przedwojennych.

Na dzień 31 grudnia rb. produkcja przemysłu skózanego winna osiągnąć 115 proc. wykonania planu rocznego.

## Marshall odrzuca protest Francji w sprawie Zagłębia Ruhry

WASZYNGTON, 26.4. (PAP). — Sekretarz stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone nie zamierzają włączyć się do protestów Francji. Waszyngton i Londyn — powiedział Marshall — będą kontynuowały swą dotychczasową politykę w Niemczech Zachodnich niezależnie od stanowiska Francji. Zaznaczył on, że rząd amerykański aprobuje bez zastrzeżeń decyzję Clay'a i Robertsona w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie. Broniąc decyzji anglosaskich władz okupacyjnych, Marshall podkreślił, że obecnie jest najlepszy czas uregulowania spraw gospodarczych Ruhry przez oddanie przemysłu Ruhry w „odpowiedzialne ręce”.

Marshall bez ogródek ujawnił, że Stany Zjednoczone uprawnione są do odegrania decydującej roli w Niemczech Zachodnich, gdyż wkład amerykański w życie gospodarcze nie tylko strefy amerykańskiej, lecz również strefy brytyjskiej i francuskiej — jest największy”. Korzystając z tych uprawnień, rząd amerykański opracuje zasady finansowania akcji odbudowy przemysłu Niemiec. Zasady te będą się odnosiły do przemysłu wszystkich trzech stref okupacyjnych.

Rzecznik Foreign Office zakomunikował, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone postanowiły zaprosić Francję do udziału w organach kontroli nad dystrybucją produkcji

przemysłowej w Niemczech Zachodnich.

Decyzja władz anglosaskich, która ma oświadczyć całkowite zignorowanie interesów Francji w związku z przekazaniem przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie i uspokoić wzburzoną opinię francuską — w istocie rzeczy nie ma większego znaczenia praktycznego. W organach tych bowiem Francja będzie zawsze zmajoryzowana przez partnerów anglosaskich.

## Biuro polityczne KPF wzywa do obrony pokoju

# Queuille chce sądzić komunistów ...bo nie chcą wojny z ZSRR

PARYŻ, 26.11. (PAP). — Biuro Polityczne Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wyraża gratulacje deputowanym komunistycznym za napiętnowanie w parlamencie antykomunistycznych planów Mocha i rządu.

Komunikat stwierdza, że został przeprowadzony dowód, iż rząd chciał zadać cios komunistom, żeby nadal prowadzić swoją politykę kapitulacji narodowej, nędzy i represji przeciw klasie pracującej.

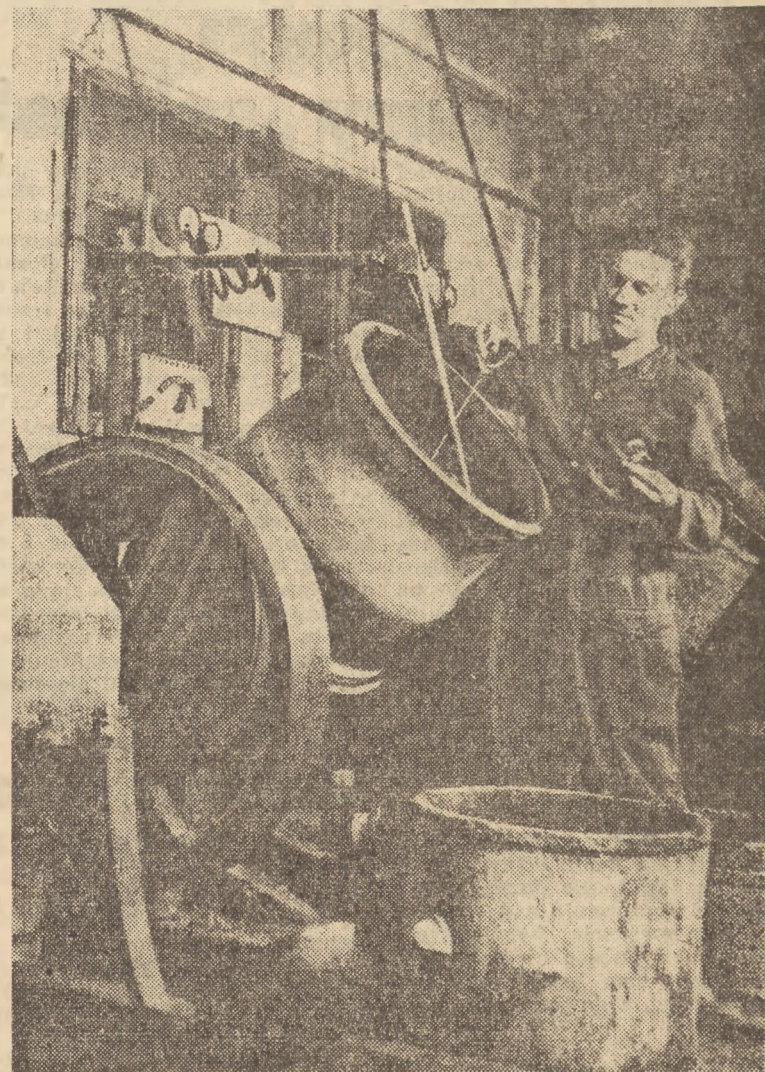
Omawiając wyznaczenie komisji parlamentarnej dla sprawdzenia docho- dów i działalności wszystkich partii z RPF włącznie, deputowani większości rządowej wyznali, że partie ich nie mogą opublikować swoich rachunków, podczas gdy partia komunistyczna, partia, służąca interesom narodu, może wykazać źródła swych dochodów.

Następnie Biuro Polityczne stwierdza, że rząd Queuille'a atakuje politykę obrony pokoju, prowadzoną przez partię komunistyczną i zamierza wszcząć dochodzenia sądowe przeciwko działaczom partii w związku z opublikowaną deklaracją Biura Politycznego, stwierdzającą, że naród francuski nie będzie nigdy prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Komunikat Biura Politycznego podkreśla, że wskutek uległości rządu Queuille'a wobec imperialistów amerykańskich, przemysł Ruhry oddany został w ręce niemieckie. Imperialiści amerykańscy nie ukrywają planów uczynienia z Niemiec Zachodnich odeskami dla swych interesów.

Biuro Polityczne francuskiej partii komunistycznej wzywa wszystkich robotników i wszystkich republikanów do zjednoczenia się dla obrony pokoju i ochrony działaczy

## „B-cia Borkowscy“ próbują swych sił



Fabryka elektrotechniczna „B-cia Borkowscy“ próbuje swych sił zobowiązawszy się wykonać plan roczny z nadwyżką do dnia Kongresu Zjednoczeniowego. Na zdjęciu — ob. Jan Rubinowski przy kotłach do galwanizacji. (Fot. WAF)

## Protestacyjny wiec w Paryżu

# Będziemy bronić Republiki

PARYŻ, 26.11. (PAP). W Wielodro- mie zimowym odbył się wiec protestacyjny przeciwko projektom ustaw antyrobotniczych z udziałem przeszło 30 tysięcy mieszkańców Paryża.

Zagajając wiec, sekretarz generalny CGT podkreślił, że zgłoszony przez ministra Andre Marie projekt ustawy antyrobotniczej jest zamachem na konstytucję. Będziemy bronić Republiki — oświadczył

on — a nie należymy do tych, którzy uciekają z pola walki.

W imieniu jednościowej partii socjalistycznej Bloncourt oświadczył: „Składając projekty zbrodniczych ustaw, rząd napotka na opór wszystkich republikanów i demokratów. Jeśli ehedzi o nas, bę- dziemy wraz z całym ludem fran- cuskim prowadzić walkę z wyzyski- waczami, którzy chcieliby rozbić jedność klasy robotniczej”.

Witany burzliwymi oklaskami se- kretarz generalny partii komunistycznej Thorez zwraca uwagę, że jed- nocześnie ze złożeniem projektu us- taw antyrobotniczych, rząd przygo- tował projekty ustawy, rehabilitują- cej zdrajców i kolaborantów.

Nawiązując do ostatniej debaty w Zgromadzeniu Narodowym, Tho- rez oświadczył: „Rząd chciałby nas oskarżyć o „spisek“, chciałby nam zakneblować usta, ponieważ boi się prawdy, ponieważ obawia się narodu francuskiego. Queuille i Ra- madier chcieliby wszcząć przeciwko nam postępowanie sądowe, ponie- waż podkreślił, że naród fran- cuski nigdy nie wystąpił przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Naszym prawem i obowiązkiem — stwier- dza Thorez — jest zwalczanie pro- pagandy wojennej. Mamy prawo i obowiązek zwalczać politykę rzą- du, który poświęca interesy kraju żądaniom podlegaczy wojennych. Jest naszym prawem i obowiązkiem wzywać do jedności akcji, do utwo- rzenia prawdziwie francuskiego rządu, rządu demokratycznego, któ- ry prowadzić będzie politykę poko- ju i niepodległości narodowej”.

## Kulisy rewolty w Wenezueli

CARACAS, 26.11. (AP). W zwią- zku z zamachem stanu w Wenezueli i utworzeniem nowego rządu, człon- nek senatu Wenezueli, Faria, oś- wiadczył korespondentowi gazety kubańskiej „Noticias de Hox“, że głównymi inspiratorami rozruchów w Wenezueli są wielcy przemysłow- cy amerykańscy, zainteresowani źródłami naftowymi w tym kraju. Współpracują oni ściśle z profaszy- stowską organizacją „Copei”.

Do obalenia reżimu prezydenta Gellesgo dopomogli również dykta- tor republiki San Domingo, Trujillo, oraz minister obrony Nicaragui, Demos. Obadwaj pozostają w ści- śłym kontakcie z elementami impe- rialistycznymi.

Zdaniem sen Faria do obecnej rewolucji przyczynili się również, oprócz ministerstwa naftowego i Co- pei, wielcy obszarnicy i kościół ka- tolicki.

## Oświadczenie h. przywódcy „Irgun Zwai Leumi“

# Do utworzenia ghetta żydowskiego zmierza Wielka Brytania

NOWY JORK, 26.11. (BS). — Były przywódca nielegalnych oddziałów zbrojnych „Irgun Zwai Leumi“, Beig- in, podczas swego pobytu w Stan- ach Zjednoczonych udzielił wywia-

du przedstawicielom prasy, w któ- rym oświadczył, że plan Bernadotte „nie jest niczym innym, jak planem brytyjskim, zmierzającym do utwo- rzenia ghetta żydowskiego w Pale- stynie”. Beigin który obecnie stoi na czele partii Wolności (Herath) w państwie Izrael, stwierdził, że na- pastnicy Izraela są zaopatrywani w sprzęt wojskowy przez Wielką Bry- anię, którą określił jako „wroga nr. 1 narodu żydowskiego”.

„A teraz — powiedział Beigin — Narody Zjednoczone powiadają, że mamy zawrzeć porozumienie z na- nastnikami ONZ rozczarowała ludz- kość. Narody Zjednoczone nie potra- fiły rozwiązać ani jednego zagad- nienia, posiadającego żywotne zna- czenie”.

## Sofulis umierający

ATENY, 26.11. (AP). Premier So- fulis zachorował. Stan jego zdrowia ulega obecnie dalszemu pogorszeniu. Rząd grecki podjął zarządzenia na wypadek śmierci premiera. Przewi- dywany jest, że w razie zgonu So- fulisa nastąpi rekonstrukcja rządu. Rząd że Tsaldaris zostanie wezwany z Paryża. Rada koordynacyjna wyznaczyła dwóch zastępców premiera, których zadaniem będzie opanowanie sytuacji w wypadku śmierci Sofulisa.

# na widowni MIEDZYNARODOWEJ Upokarzający „sukces“

(rz) Rząd francuski w ostatniej debacie w Zgromadzeniu Narodowym odniósł jeszcze jedno pyrrusowe i kompromitujące go zwycięstwo. Odrzucony został wniosek Duclos, który domagał się, by rząd przeprowadził dowód prawdy oskarżenia Mocha o finansowaniu francuskiej partii komunistycznej z zewnątrz (przy jednoczesnym zbadaniu finansów centralnego organu SFIO „Populaire“), odrzucony też został wniosek deputowanego komunistycznego Billeux o natychmiastowe rozpoczęcie dyskusji nad sprawą Zagłębia Ruhry. Przeszedł natomiast wniosek, wyrażający rządowi zaufanie, lecz upokarzający sens tego zwycięstwa polega na tym, iż w dyskusji poprzedzającej głosowanie zarówno mówcy większości rządowej, jak i skrajnej prawicy nie ukrywali faktu, iż głosują za wnioskiem właściwie dlatego, aby pomóc rządowi wydostać się z pułapki, w jaką się w obydwu wspomnianych sprawach wpakował.

Najlepiej sytuację określił jeden ze szerszych deputowanych większości rządowej, nie kryjąc się z tym, iż dyskutowanie nad wnioskiem deputowanych komunistycznych byłoby wysoce niebezpieczne, ponieważ trudno byłoby odmówić im słuszności, a do tego nie należy dopuścić.

Tak się też stało. Zorganizowana klaka wbrew temu, co przed chwilą mówiła, gdy przyszło do głosowania, wyparła się swych przekonań i głosowała za rządem. „Najlepsze tradycje“ zachodnio-europejskiego parlamentaryzmu zwyciężyły na całej linii... Rząd schował do teki papierowy sukces, który pozwoli mu kontynuować zdradziecką politykę, ale wszelkie komentarze do tego „sukcesu“ nie potrafią ukryć prawdy, iż istotny

interes narodu reprezentuje przegłosowana w Zgromadzeniu Narodowym partia komunistyczna. W tym sensie, 180 głosów komunistycznych deputowanych głosujących przeciw rządowi Queuille'a wyraziło nie tylko stanowisko francuskiej partii komunistycznej i nie tylko życzenia i wale tych sześciu milionów Francuzów, którzy oddali na nią swe głosy w czasie wyborów, lecz w skali narodowej te 180 głosów symbolizuje opór przeciw polityce rządowej wszytkiego, co patriotyczne, co istotnie narodowe i niezależne we Francji. Tego faktu nie da się przestonć i odziew, z jakim debata w Zgromadzeniu Narodowym spotkała się w społeczeństwie francuskim, nie pozostawia wątpliwości, iż gdyby ono powołane zostało do osądzenia polityki rządowej, wynik głosowania byłby inny.

## Rząd brytyjski nie podejmie kroków w celu potępienia propagandy wojennej

LONDYN, 26.11 (PAP). — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin poseł komunistyczny Piratin zapytał premiera Attlee, jakie kroki podejmie rząd w celu wykonania rezolucji ONZ o potępieniu wszystkich form propagandy wojennej. Premier Attlee odpowiedział, że nie widzi konieczności podejmowania specjalnych kroków w tej sprawie, ponieważ polityka rządu odpowiada rzekomo postulatom rezolucji ONZ.

Odpowiedź ta wywołała oburzenie wśród posłów postępowych. Deputowany Lorby — laburzysta zapytał premiera Attlee czy rząd brytyjski w obliczu szkód, jakie wywołać mogą jawne wezwania do wojny nie zamierza ogłosić iż propaganda podlegająca do wojny jest przestępstwem kryminalnym. Premier Attlee odpowiedział, że

# Wyszyński zbija mętne argumenty „większości“ Podstawą przyjęcia do ONZ nie może być „naciągana“ opinia Trybunału Międzynar.

PARYŻ, 26.11. (PAP). — Na posiedzeniu specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Generalnego w dniu 24 bm. szef delegacji radzieckiej Wyszyński sprzecywał stanowisko ZSRR wobec wystąpienia niektórych delegatów.

Wiceminister Wyszyński podkreślił, że niektórzy delegaci, pomijając meritum sprawy przyjmowania nowych członków do ONZ, woleli uciec się do niewybrednych wypadków przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Skolei delegat radziecki zbijał oszczerstwa szeregu przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego, jakoby przyjmowanie nowych członków do ONZ ulegało zahamowaniu z winy... Związku Radzieckiego, „nadużywającego prawa weta“ w Radzie Bezpieczeństwa. Dalej wice minister Wyszyński stwierdził, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, pod których komendą znajdu

je się posłuszna im większość, korzystają nieraz z „wstydlwego weta“. Wystarczy im zмова z kilku delegacjami, gotowymi do oddania przysługi, a następnie wraz z nimi wstrzymanie się od udziału w głosowaniu w ten sposób, by ta lub owa decyzja nie uzyskała w Radzie Bezpieczeństwa 7 głosów i wobec tego nie została przyjęta.

I oto w tych warunkach — mówi Wyszyński — przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii oświadcza ją: „Rezygnujemy ze stosowania weta, zrezygnujcie i wy“. Nie, w tej atmosferze wolimy „korzystać ze swego prawa i będziemy zeń korzystali, dopóki Panowie nie przestaną stosować swej polityki dyskryminacji wobec pewnych niemiełych dla Was państw, drogą uprzedniej zmowy z posłusznymi delegacjami.

Mówiąc o usiłowaniu niektórych delegatów rehabilitacji tzw. „opinii prawnej Trybunału Międzynarodowego“, która jest w gruncie rzeczy wyrazem stanowiska tylko 7 spośród 15 członków Trybunału,

Wyszyński uzupełnił swe poprzednie wywody i podał dokładną analizę odrębne poglądy sędziów — chilijskiego i brazylijskiego.

Oto fakty — powiedział delegat radziecki — spośród 9 sędziów, którzy podpisali opinię prawną, 2 przedstawiło obiektywnie przeciwko zasadniczemu punktowi tej opinii. Dochodził my więc do wniosku, że przedłożona nam opinia prawna jest wyrazem stanowiska tylko 7 sędziów, tj. mniejszości Trybunału Międzynarodowego.

Delegat USA — jak zaznaczył dalej Wyszyński — obłudnie wzywał Związek Radziecki do „zrewidowania“ swego stosunku do sprawy przyjęcia do ONZ Włoch, Finlandii, Irlandii, Portugalii, Transjordanii i Austrii.

Czy wobec tego wolno nam prosić delegata USA, by skłonił również swój rząd do zrewidowania stanowiska w sprawie przyjęcia do ONZ Albanii, Bułgarii, Węgier, Rumunii i Mongolskiej Republiki Ludowej?

Mówca podkreśla następnie, że na konferencji 3 mocarstw w Poczdamie rządy USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR zobowiązały się do poparcia kandydatury Bułgarii, Finlandii, Węgier i Rumunii do ONZ, po zawarciu z nimi traktatów pokojowych. Jednakże przedstawiciele bloku anglo-amerykańskiego wycofują się obecnie z tego zobowiązania i stawiają Bułgarii, Rumunii i Węgrom warunki, gwałcące ich suwerenność i sprzeczne z Kartą ONZ.

Omawiając wystąpienie delegata francuskiego, Wyszyński stwierdził, że delegat ten zachował się logicznie, przyłączając się do zdania francuskiego przedstawiciela w Trybunale Międzynarodowym — Basdevanta, który wypowiedział się przeciwko „opinii prawnej“ Trybunału. Jednakże delegatowi francuskiemu zabrakło konsekwencji, nie dopuszcza on bowiem możliwości równoczesnego zgłaszania kandydatur kilku państw, odpowiadających wymogom Karty ONZ.

Kończąc delegat radziecki stwierdził, że Zgromadzenie Generalne postąpiłoby niestusznie gdyby zaleciło Radzie Bezpieczeństwa punkt wdrożenia, sformułowany w tzw. „opinii prawnej“ Trybunału Międzynarodowego, opinii, która w rzeczywistości nie istnieje. Delegacja radziecka jest przeciwna takiemu wnioskowi.

W dalszym toku dyskusji przemawiał delegat Ukrainy oraz delegat Polski — dr Suchy. Obaj delegaci oświadczyli, że całkowicie zgadzają się z interpretacją wiceministra Wyszyńskiego w sprawie „opinii Trybunału Międzynarodowego“, co do przyjmowania nowych członków ONZ.

## Polski projekt rezolucji w ONZ Wycofania obcych wojsk z Palestyny domagają się ZSRR i Polska

PARYŻ, 26.11 (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia, która wznosiła debatę nad problemem palestyńskim, delegat radziecki Carapkin złożył projekt rezolucji, domagającej się wycofania „wszystkich wojsk zagranicznych i całego zagranicznego personelu wojskowego“ z obszarów należących do państwa Izrael i państwa arabskie go w Palestynie odpowiednio do granic wytyczonych na podstawie planu podziału Palestyny, przyjętego w swoim czasie przez ONZ. Dalej projekt radziecki wzywa Radę Bezpieczeństwa, by przedsięwzięła wszelkie niezbędne kroki w celu położenia kresu działaniom wojennym w Palestynie.

Przedstawiciele Egiptu i Libanu oświadczyli, iż kraje arabskie sprzeciwiają się podziałowi Palestyny.

Delegat brytyjski Mc Neil, stojąc w dalszym ciągu na gruncie planu Bernadotte'a, wyraził zgodę, by Komisja Rozjemcza nie była ściśle związana z tym planem, ale zażądał jednocześnie, aby otrzymała ona od Zgromadzenia Generalnego szczegółowe dyrektywy.

Przedstawiciel Wysokiego Komitetu Arabskiego Kattan oświadczył, że Arabowie byłoby gotowi podjąć rokowania z żydowskimi mieszkańcami Palestyny „na warunkach bezstronnych i demokratycznych“, o ileby wszystkie poprzednie rezolucje i decyzje w sprawie Palestyny zostały uchylone.

Delegat Izraela oświadczył, iż rząd jego w każdej chwili gotów jest wszcząć rokowania z Arabami na temat granic.

Dr Bunche, wzywając Żydów i Arabów do podjęcia bezpośrednich rokowań, podkreślając, że pełne porozumienie między obu stronami nie jest konieczne dla pokojowego uregulowania sprawy Palestyny.

Ambasador Oskar Lange w imieniu delegacji polskiej złożył projekt rezolucji w sprawie Palestyny. Wniosek polski przewiduje:

1) Przyjęcie rezolucji Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r. za podstawę ostatecznego uregulowania kwestii Palestyny.

## Watykan handluje z USA

RZYM, 26.11 (PAP). — W rzymskich kołach dziennikarskich stwierdza się, że Watykan sprzedał rządowi Stanów Zjednoczonych tysiąc akcji Towarzystwa Kanału Sueskiego. Akcje te podarowała papieżowi w r. 1869 żona Napoleona III.

W kołach dziennikarskich podkreśla się, że amerykański przedstawiciel przy Watykanie — Myron Taylor przez wiele lat uparczywie domagał się od władz watykańskich odstąpienia akcji Towarzystwa Kanału Sueskiego.

2) Uznanie państwa Izraela, które powstało na terytorium, przyznany mu rezolucją z listopada 1947 r.

3) Przychylnie rozpatrzenie przez Radę Bezpieczeństwa prośby Izraela o przyjęcie go w poczet członków ONZ, jeśli prośba taka została zgłoszona.

4) Wycofanie z terytorium Palestyny wszelkich wojsk obcych i obcego personelu wojskowego.

5) Utworzenie komisji pojednawczej dla Palestyny, złożonej z przedstawicieli pięciu państw.

Rezolucja polska wzywa komisję pojednawczą do niezwłocznego objęcia swych funkcji oraz poleca jej złożenie sprawozdania na najbliższej sesji Zgromadzenia Generalnego.

W końcu rezolucja żąda od Rady Powszechniejszej opracowania w porozumieniu z komisją pojednawczą i rządami Izraela oraz państwa arabskiego w Palestynie statutu dla Je rozolimy, zgodnie z postanowieniami rezolucji Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r.

## Nadużycia b. ministrów brytyjskich Proces przed specjalnym trybunałem w Londynie

LONDYN, 26.11 (PAP). — Podczas procesu przed specjalnym trybunałem w Londynie w sprawie nadużyć w Ministerstwie Handlu skład zeznania w charakterze świadka minister handlu Wielkiej Brytanii Harold Wilson.

Działalność właściciela firmy Shermanna, który otrzymywał nielegalnie dodatkowe przydziały papieru, jest punktem centralnym całego procesu. Zeznania ministra Wilsona rzuciły dalsze światło na kontakty wycieczki urzędników ministerstwa handlu z firmą Shermanna. Minister Wilson stwierdził, że udzielił swej zgody na umorzenie sprawy przeciwko firmie Shermanna po naradzie

z b. wiceministrem handlu Belcherem. Wilson stwierdził, że Belcher zaznaczył wówczas, iż sprawa procesu przeciwko firmie Sherman ma skomplikowane podłoże polityczne. Minister Wilson przyznał następnie, że w kilka dni po umorzeniu sprawy przeciwko firmie Sherman wysunięty został projekt zniesienia ograniczeń przydziałów papieru. Przydziały te należały do komisji Belchera.

Dalsze zeznania ministra Wilsona dotyczyły kontaktów b. wiceministra Belchera z przemysłem kosmetycznym m. in. z wielką firmą amerykańską Maxa Factora, mającą swą siedzibę w Hollywood.

## Przedłużenie służby wojskowej w Anglii — „dopełnieniem do nieudanej kampanii rekrutacyjnej“

LONDYN, 26.11 (PAP). W rezultacie fiaska akcji rekrutacyjnej do armii terytorialnej, rząd brytyjski złożył 24 bm. w parlamencie projekt ustawy o przedłużeniu służby wojskowej z 12 do 18 miesięcy. Równocześnie minister obrony Alexander zapowiedział w Izbie Gmin zwiększenie pensji dla niektórych wojskowych oraz dodatki dla żon tych. Ta nowa wyższa poborów w armii kosztować będzie skarb brytyjski 12 milionów funtów szterlingów rocznie.

W odpowiedzi na zarzuty klubu poselskiego, że nowy projekt godzi w interesy gospodarcze kraju oraz sprzeczny jest z pragnieniem narodu brytyjskiego utrzymania „pokoju“ — premier Attlee odpowiedział, że „przedłużenie służby wojskowej nie zostało bynajmniej wywołane sytuacją międzynarodową, lecz stanowi dopełnienie do nieudanej kampanii rekrutacyjnej do armii terytorialnej“.

## Konferencja CIO w Portlandzie

# Prawicowcy nie dopuścili do głosowania nad rezolucją lewicy

PORTLAND, 26.11 (PAP). Na konferencji amerykańskiej organizacji zawodowej CIO przyjęto większością głosów rezolucję prawicowców kół kierowników w sprawie polityki zagranicznej. Przeciwko tej rezolucji głosowało 40 delegatów, reprezentujących lewicowe związki zawodowe.

Przewodniczący Murray nie dopuścił do debaty nad projektem rezolucji, przedstawionym przez delegatów lewicowych związków zawodowych za pomocą rozmaitych kruczków prawnych.

Rezolucja większości, przedstawiona przez Murray'a, zawiera zupeł

na aprobatę polityki zagranicznej Marshalla.

Rezolucja, domagająca się zniesienia ustawy Taft-Hartley i przywrócenia ustawy Wagnera, obowiązujejącej za czasów Roosevelta, — została przyjęta jednogłośnie.

Dzienniki podają, że na konferencji panowała napięta atmosfera. Różnice zdań między delegatami lewicowymi a prawicowymi ujawniły się w całej pełni. Murray w swej polemice z elementami lewicowymi — dał do zrozumienia, że rozwiąże związki zawodowe, w których grupy lewicowe mają wpływ dominujący.

## W kilku wierszach

— Związek b. więźniów Oświęcimia we Francji ogłosił komunikat, w którym wyraża głębokie oburzenie z powodu aresztowania i wydalenia z Francji członka tego związku Dawida Szmulewskiego.

— W związku z wydaleniem z Francji przewodniczącego Organizacji Pomocy Ojczyźnie (OPO) w Lille, Degorskiego — odbyły się zebrania protestacyjne w licznych oddziałach tej organizacji.

— Robotnicy prowincji Pesaro, Pavia, Brescia i Udine we Włoszech, rozpoczęli w środę strajk, protestując przeciwko zamknięciu szeregu zakładów przemysłowych i wzrastającemu bezrobociu.

— Rada Bezpieczeństwa jednogłośnie wezwała Indie i Pakistan do zaprzestania walk w Kaszmirze.

— W kopalniach południowego Yorku (Anglia) rozpoczął się strajk ok. 1.000 górników, którzy domagają się podwyżki płac i polepszenia warunków pracy.

— Grupa posłów komunistycznych de Riksdagu zgłosiła wniosek o wypowiedzenie przez Szwecję dwustronnej umowy „marshallowskiej“ ze Stanami Zjednoczonymi i wycofania się Szwecji z europejskiej organizacji planu Marshalla.

— Brytyjskie władze okupacyjne rozpoczęły w czwartek wysadzenie w powietrze największego w Europie suchego doku w Wilhelmshaven. Do wysadzenia użyto 40 ton materiałów wybuchowych.

— Sąd państwowy w Pradze ogłosił wyrok w procesie przeciwko 15-osobowej grupie terrorystów. Główny oskarżony Mirosław Choc, agent wywiadu amerykańskiego skazany został wraz innymi 6-cioma oskarżonymi na karę śmierci przez powieszenie. Pozostali

oskarżeni skazani zostali na kary więzienia od 18 do 30 lat, 2 — skazano na dożywotnie więzienie.

— Gaston Monnerville (radykał) został ponownie wybrany na przewodniczącego Francuskiej Rady Republiki.

— Dnia 24 bm. rząd brytyjski ogłosił swą decyzję w odpowiedzi na zadania partii walijskiej utworzenia oddzielnego parlamentu i autonomii dla tej prowincji. Rząd brytyjski odrzucił kategorycznie postulaty Wali, proponując jedynie utworzenie „Rady dla spraw Wali i hrabstwa Monmouthshire“. Rada ta miałaby charakter ściśle doradczy.

— Protestacyjny strajk głodowy 600 bohaterów greckich, członków Ruchu Oporu, trwa już przeszło tydzień. Sytuacja strajkujących jest tragiczna.

— Konferencja Organizacji Żywnościowo-Rolniczej (FAO) odrzuciła kandydaturę Izraela, przyjęła natomiast jako nowego członka Organizacji — Hedżas.

— Węgry nie weźmą udziału w Kongresie UNESCO, odbywającym się w Bejrucie.

— Agencja France Presse notuje pogłoski, jakoby prezydent Truman rozważał sprawę mianowania p. Roosevelt ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

— Korespondent „New York Post“ Nussbaum zwiędził ostatnio szereg obozów dla uchodźców w Niemczech i Austrii. Stwierdził on, że w obozach tych, zwłaszcza wśród ludności krajów bałtyckich znajduje się wielu skompromitowanych kolaborantów hitlerowskich oraz zbrodniarzy wojennych, którzy dopuścili się licznych zbrodni w Związku Radzieckim. Polscy i inni kraich

# Po zniesieniu reglamentacji

**D**OBIEGA końca miesiąc od chwili zniesienia reglamentacji chleba i wszystkich innych przetworów zbożowych. W związku z tym trudno nie zwrócić uwagi, że o sprawie tej już się usłyszeliśmy: nie mówi, co może oznaczać tylko jedno: niedocenaenie tego wielkiego osiągnięcia w dziedzinie zaopatrzenia ludności.

Gdy na naszym rynku żywnościowym zdarzą się jakieś drobne przejściowe zakłócenia, gdy o ten czy inny produkt trzeba kilkanaście minut stać w kolejce albo nie można go dostać w każdym sklepie — taką czy inną część ludności ogarnia od razu jakieś dziwne podniecenie i od przeróżnych bezsensownych plotek na ten temat aż się roi. Ci sami ludzie gotowi są uważać zniesienie reglamentacji na chleb i mąkę już w dobie obecnej za coś zupełnie naturalnego, zrozumiałego samo przez się, o czym nie warto mówić. Tymczasem wcale tak nie jest. W dzisiejszej Europie zaledwie w kilku krajach — a mianowicie jest reglamentacja chleba i mąki. We wszystkich innych krajach nie tylko rozdzielą się chleb na kartki, ale często brak go na pokrycie całego zapotrzebowania, a w dodatku racje od dawna są głodowe i chleb w najgorszym gatunku. Jest tak przede wszystkim w krajach marszalskich.

Zniesieniu reglamentacji chleba i mąki towarzyszyło obniżenie norm przemysłowych wszystkich zbóż. W stosunku do ludności wyraża się to podniesieniem stopy życiowej, bo pozwala na legalne zaopatrywanie się w lepsze pieczywo i lepszą mąkę. Następnie przyczyni się to do usunięcia niedoboru pasz treściwych (otrąb), spowodowanego niedoborem produkcji zbożowej w poprzednich latach, a to znowu wpłynie dodatnio na rozwój hodowli zwierząt.

Od 1 listopada br., w którym to dniu zniesiono reglamentację, upłynęło stosunkowo dość czasu, żeby można było się zorientować, jak nowa sytuacja rozwija się w praktyce. Według zgodnych wiadomości z całego kraju ludność wszędzie nawet w najmniejszych osiedlach przemysłowych kupuje przetwory zbożowe bez żadnych trudności i w dowolnych ilościach. Zniesienie reglamentacji nie wywołało żadnych zakłóceń na rynku żywnościowym. Ale na uwagę zasługują tu dwie rzeczy.

Należyte zaopatrzenie ludności nie tylko kwestia posiadanej masy produktów, lecz także sprawa

odpowiedniej jej dystrybucji. Widocznie dystrybucja jest dobrą, skoro nie ma żadnych wstrząsów. A druga sprawa to fakt, że listopad jest właściwie miesiącem próbnym, jest pierwszym miesiącem po zniesieniu reglamentacji. Dopiero w grudniu ustali się potrzebne ilości przetworów zbożowych, wyprodukowanych według nowych norm przemysłowych — na podstawie listopadowych obrotów.

Polska jest w dostatecznej mierze zaopatrzona w tak podstawowe artykuły żywnościowe, jak

chleb, mąka i kasza. Przez zniesienie reglamentacji nikt nie został pokrzywdzony. Ludzie, którzy otrzymywali zaopatrzenie kartkowe, otrzymują teraz odpowiedni ekwiwalent pieniędzy. Jeżeli na ten rozwój sytuacji żywnościowej mają wielki wpływ tegoroczne zbiory — to zbiory te nie są tylko rezultatem dobrej pogody. Są w wielkiej mierze wynikiem troski i opieki, jaką państwo otacza rolnictwo, i pomocy, jakiej mu udziela.

# Prezydentowi Rzeczypospolitej Kolejarze meldują o wykonaniu rocznego planu

Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następujący meldunek:

Pracownicy kolejowi, zorganizowani w 380.000-nym Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych, meldują Obywatelowi Prezydentowi, że w dniu 20 listopada 1948 r. zakończyli roczny plan pracy na Polskich Kolejach Państwowych, zakreślony na rok 1948.

Jednocześnie kolejarze polscy zapewniają Cię, Obywatelu Prezydencie, że poprzez szlachetne współzawodnictwo pracy dążyć będą do całkowitej odbudowy zniszczonego kolejniwa oraz jeszcze lepszego usprawnienia transportu, aby tym przyspieszyć dobrobyt mas kolejarstkich i przyczynić się do szybkiej budowy Polski socjalistycznej.

# Delegacje zagraniczne na Kongres Zjednoczeniowy

Nadchodzą dalsze wiadomości o składzie delegacji zagranicznych

kratnich partii na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych.

Ostatnio zaawizowany został przyjazd delegacji z Czechosłowacji, w skład której wchodzi członkowie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji: Slansky, Fierlinger, Fuchs, Geminder i Sirocz.

Z Holandii przybędzie członek KC KP Holandii Jan Schalker.

Z Albanii członek KC KP Albanii Michal Prifti.

# Nowy podsekretarz stanu poseł Witaszewski w Min. Pracy i Opieki Społecznej

Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek prezesa Rady Ministrów, mianował posła Kazimierza Witaszewskiego, dotychczasowego przewodniczącego Komisji Centralnej Zw. Zaw. podsekretarzem stanu w Min. Pracy i Opieki Społecznej.

# KRONIKA POLITYCZNA

**PRZYJĘCIA U PREMIERA**  
Premier Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie gen. Jakuba Prawina.

# W oparciu o uchwały jałtańskie i poczdamskie

# Apel niemieckiej Rady Ludowej o podjęcie obrad nad traktatem pokojowym

**BERLIN, 26.11 (ZAP).** — Prezydium Rady Lud. w Berlinie zwróciło się z apelem do rządów i narodów czterech mocarstw, aby podjęto obrady Wielkiej Czwórki nad traktatem pokojowym dla Niemiec. Rada Ludowa powołuje się na uchwały Jałtańskie i Poczdamskie. Obecnie tylko Zw. Radziecki respektuje postanowienia czterech mocarstw podane w Jałcie i Poczdamię podczas gdy Francja, Anglia i USA dążą do przekształcenia Niemiec w zachodnich w teren eksploatacyjny dla swoich kapitałów. Ponadto Rada Ludowa zarzuca państwu anglosaskim przerwanie ostatniej londyńskiej konferencji czterech mocarstw i rozmyślnie dążenie do rozbicia jedności Niemiec i Berlina oraz uprawianie propagandy wojennej i antykomunistycznej.

Prezydium Rady Ludowej domaga się:

- 1) opracowania przez Wielką Czwórkę projektu niemieckiego traktatu pokojowego w oparciu o postanowienia Jałtańskie i Poczdamskie;
- 2) zjednoczenia Niemiec pod względem administracyjnym i gospodarczym;
- 3) wprowadzenia w całych Niemczech jednolitej waluty oraz zniesienia barier strefowych;
- 4) stworzenia demokratycznego centralnego rządu niemieckiego złożonego z reprezentantów niemieckich partii i organizacji demokratycznych;
- 5) powołania konferencji pokojowej, oraz dopuszczenia reprezentantów tymczasowego rządu niemieckiego do uczestniczenia w obradach

nad projektem niemieckiego traktatu pokojowego.

Rada Ludowa proponuje nałożenie na Niemcy następujących obowiązków.

- 1) płacenia odszkodowań wojennych na rzecz Aliantów — z zastrzeżeniem uprzedniego zagwarantowania ludności Niemiec koniecznych środków utrzymania;
- 2) likwidacji niemieckiego potencjału wojennego i zbrojeniowego;
- 3) demilitaryzacji i demokratyzacji gospodarczej, politycznej i kulturalnego życia w Niemczech;
- 4) ukarania zbrodniarzy wojennych i przestępców przeciwko ludzkości;
- 5) podporządkowania Niemiec kontroli alianckiej, nieograniczonej co do czasu, a ograniczonej co do kompetencji.

Po stronie uprawnień niemieckiego narodu projekt Rady Ludowej wymienia następujące punkty:

- 1) opracowanie konstytucji ogólnoniemieckiej opartej na zasadach demokratycznych i gwarantującej niemieckiemu narodowi niezależny rozwój pod względem gospodarczym, politycznym i społecznym;

# Przemysł drzewny wykonał plan roczny

Zakłady, podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego, wykonały w dniu 15 bm. roczny plan produkcji o globalnej wartości 5,5 miliardów zł. W porównaniu z rokiem 1946 stanowi to 100 proc. wzrostu wartości produkcji.

W głównych asortymentach produkcji plan został znacznie przekroczony.

- 2) swobodny rozwój pokojowej produkcji niemieckiej z wyłączeniem od wpływów na gospodarkę Niemiec kapitalistów i obszarników;
- 3) odrodzenie niezależnego niemieckiego handlu zagranicznego;
- 4) wycofanie wojsk okupacyjnych przez Aliantów po upływie roku od terminu podpisania niemieckiego traktatu pokojowego;
- 5) przyjęcie Niemiec do rodziny narodów europejskich i w poczet członków ONZ.

Powyższy apel został podpisany przez członków prezydium Rady Gospodarczej Wilhelma Piecka, Otto Nuschke i Hermanna Kastnera

# Dzieci polskie wracają do kraju

Z dworca Białoruskiego w Moskwie wyjechała do kraju partia dzieci polskich, składająca się z 23 chłopców i dziewczyn, które wskutek wojny rozdzielone zostały z rodzinami. Dzieci te staraniem ambasady polskiej w Moskwie i przy poparciu władz radzieckich

odnaleziono na terenie Związku Radzieckiego i zgromadzono w Domu Dziecka w Czkałowsku.

Przed wyjazdem w sali dworca Białoruskiego odbyło się pożegnanie polskich dzieci przez nauczycieli oraz rosyjskich wychowanków Domu Dziecka w Czkałowsku. Na dworcu przybyli również przedstawiciele radzieckiego ministerstwa oświaty oraz radca ambasady R. P. w Moskwie — Zambrowicz, który przemówił do dzieci. Odpowiedziała mu młodzieńca Melania Bakacz, która oświadczyła, że dzieci polskie nigdy nie zapomną troskliwej opieki jaką zostały otoczone w Związku Radzieckim. Z ramienia ambasady radca Zambrowicz wręczył dzieciom piękne prezenty — aparaty fotograficzne, torebki skórzane i rozmaite gry.

# Nowa partia reemigrantów z Berlina

Dnia 25 bm. na Dworzec Turzyński w Szczecinie przybył nowy transport reemigrantów z Berlina w składzie 139 osób. Są to rolnicy i rzemieślnicy, którzy osiedlą się w większości na Pomorzu Szczecińskim.

# Pogrzeb Raoula Koczalskiego na koszt państwa

Pogrzeb znakomitego pianisty Raoula Koczalskiego odbędzie się w Poznaniu w dniu 27 bm. na koszt Państwa.

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski przesłał depeşe kondole

lencyjne na ręce Elzy Koczalskiej wdowy po artyście oraz na ręce rektorów Państw. Wyższych Szkół Muzycznych w Poznaniu i Warszawie — uczelni, w których Raoul Koczalski był profesorem.

# KTO OSMIELIŁ KAPITANA LOEFGRENA?

(Od naszego korespondenta sztokholmskiego)

**Z**AGADNIENIE gospodarczej i kulturalnej współpracy trzech państw skandynawskich: Szwecji, Danii i Norwegii, podniesione w końcu ubiegłego roku i dyskutowane kilkakrotnie w roku bieżącym przez premierów i ministrów resortów gospodarczych zainteresowanych państw, zakończyło się — jak wiadomo — uchwałą w sprawie utworzenia specjalnej komisji badawczej, której zadaniem będzie opracować wyliczenia i przedłożyć w przyszłości wniosek. Poza ofiarnymi wynikami narad, w których stali się również, że między państwami partnerskimi, prowadzącymi rozmowy, zachodziły poważne różnice zdań. Norwegia reprezentowała koncepcję włączenia bloku skandynawskiego do systemu „bloku zachodniego”, Szwecja — zachowania odrębności w ramach tradycyjnej polityki neutralności, a Dania zaś wykazywała wyraźne niezdecydowanie. Poza tym sprawa natury gospodarczej natrafiała na poważne trudności w uzgodnieniu ich polityki ze względu na różnice strukturalne gospodarki narodowej w poszczególnych krajach skandynawskich.

W drugiej połowie bieżącego roku pojawiła się nagle na horyzoncie politycznym sprawa współpracy militarnej tych trzech państw. Głos zabrali sztabi generalne, przy czym — jeśli chodzi o rządy — stanowisko poszczególnych gabinetów pokrywało się mniej więcej z linią, ujawnianą podczas narad nad współpracą gospodarczą i kulturalną. Norwegia w dalszym ciągu odgrywała rolę drogowoskazu „na zachód”. Szwecja zdradzała wyraźną rezerwę. Dania zajęła pozycję wyczekującą. Sprawa współpracy wojskowej pozostała w dalszym ciągu w „stadium badania”, konferencji i narad. Zdecydowała o niej ostatecznie zainteresowane rządy i dziś jest to jeszcze wielka niewiadoma. Nim jednak zapadną jakiegokolwiek decyzje, warto zapoznać się z zakulisowymi posunięciami szwedzkich kół wojskowych, usiłujących wywrzeć pewne sugestie zarówno na rząd, jak na opinię społeczną.

W tym celu wystarczy przytoczyć publikacje szwedzkiej prasy zamieszczającej na równi z wzmiankami niektr-

rych wojskowych, również opinie poszczególnych odłamów społeczeństwa.

Heroldem sztabu szwedzkiego stał się kapitan Löfgren, który w szeregu odczytów i referatów podjął bezpośrednią propagandę sojuszu wojskowego trzech państw skandynawskich i porozumienia się ze sztabami W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zasadniczą linią Löfgrena jest straszenie społeczeństwa nową wojną i namawianie Szwecji do zerwania z polityką neutralności.

W sprawie wystąpienia kapitana Löfgrena pierwszy zabrał głos mieszczkański „Dagens Nyheter” (koncern Boniersa), który obszernie przytoczył treść referatów i entuzjastycznie je skomentował. Wystąpienie „Dagens Nyheteru” i Löfgrena spotkało się jednak natychmiast z ostrą krytyką socjal-demokratycznej prasy zbliżonej do kół rządowych, „Morgon Tidningen” i „Afton-tidningen”. Pisma te zwróciły uwagę, iż wystąpienia Löfgrena w trakcie toczonej się narad sztabów mogą być przyjęte przez opinię społeczną jako wyraz poglądów sztabu szwedzkiego, co nie jest „fair play”. Na przykładzie zachowania się „Dagens Nyheter” może być Löfgren przekonany, jak są interpretowane jego poglądy. Nikt, zdaniem „Morgon Tidningen” nie broni

wojskowym szwedzkiej posiadania własnego poglądu w kwestiach polityki zagranicznej, ale ich wystąpienia publiczne mogą być — jak dowiódł „Dagens Nyheter” — wykorzystywane przez pewne kierunki polityczne na własną korzyść. Pismo kończy sarkastyczną uwagą, że „naród szwedzki nie życzy sobie, aby jego polityka zagraniczna była kształtowana przez bardzo nawet uzdolnionych kapitanów ze sztabu obrony”.

Do sprawy wystąpienia Löfgrena podszedł z innego punktu widzenia komunistyczny „Ny Dag”. Pismo to przypomniało, że w czasie tegorocznej debaty parlamentarnej na temat przyłączenia się Szwecji do bloku marszałkowskiego i związanej z tym sytuacji międzynarodowej poseł socjalistyczny Wallentheim wyraził nadzieję, iż Szwecja nie potrzebuje obawiać się politykującego kierownictwa wojskowego i że naród szwedzki może w tej sprawie liczyć na odpowiedzialny rząd z zupełnym wyłączeniem kierownictwa wojskowego z dyskusji politycznej. Zdaniem pisma, Wallentheim nie był odosobniony w swym zdaniu. Ale wojskowi mają inne zdanie, czego dowodem są wystąpienia Löfgrena uważanego za eksperta w sztabie generalnym. „Ny Dag” wyraża wątpliwość.

czy poglądy tego kapitana były wyłącznie jego osobistymi poglądami. Oficerowie sztabowi nie mają zwyczajowo dawać publicznie wyrazu swym osobistym przekonaniom. Poglądy Löfgrena należy więc uważać za miarodajny wyraz poglądów sztabu. Ostrzeżenia Wallentheima były słuszne, minister obrony nie potrafił jednak zapobiec wrzucaniu się wojskowych do dyskusji politycznej. „Ny Dag” kończy zdaniem, że „wygląda na to, iż wojskowi ujęli kierownictwo w swoje ręce. Nic dobrego nie może z tego wyniknąć”.

Niezależnie nawet od takich czy innych komentarzy prasowych — stwierdzić należy, że niewątpliwą zachętą i osmieleniem kapitana Löfgrena do wystąpienia jako jednostki czy jako reprezentanta sztabu obrony szwedzkiej była ogólna atmosfera po-wyborcza w kołach trzymających ster rządu Szwecji w swych rękach. Atmosferę tę charakteryzuje wzrost kokieterii w stosunku do mocarstw zachodnich i podkopanie w praktyce tych fundamentów, na jakich przed wyborami minister spraw zagranicznych budował oficjalnie szwedzką politykę neutralności.

WITOLD NOWICKI

Sztokholm, w listopadzie

# Jest tylko jeden powód

(Od specjalnego korespondenta API)

WYBORY uzupełniające w Edmontonie robotniczej dzielnicy Londynu wymagają specjalnego nadzoru. Do dziś dnia na ogół rząd Labour Party utrzymał swój stan posiadania.

W Edmontonie przy ogólnych wyborach do parlamentu w r. 1945 przedstawiciel Labour Party, Durbin, sekretarz parlamentarny Ministerstwa Robót Publicznych zyskał 33.163 głosów, konserwatyści zaś 22.837. Większość padła więc do 3.327, tzn. o 16.000 głosów w zestawieniu z r. 1945.

Po trzech latach, przedstawiciel Labour Party w Edmontonie, Austen Albu, zyskał 26.164. Przeciwnik konserwatyści zaś 22.837. Większość padła więc do 3.327, tzn. o 16.000 głosów w zestawieniu z r. 1945.

Co wpłynęło na taki spadek głosów? Kandydat Labour Party należy do wykształconych działaczy. Pracował on nie tylko w administracji brytyjskiej na terenie Niemiec. Opuścił stanowisko z powodu różnicy zdań. Domagał się, jak twierdzi, nacjonalizacji ciężkiego przemysłu, stanowczej polityki w walce z narodowymi socjalistami.

Partia własna nie pisała o jego kwalifikacjach. Potraktowano mandat w Edmontonie za pewny. Uważano, że można poprzestać na zwolnieniu kilku wieców, wyrzekając się ustalonej taktyki podczas wyborów. Polega ona na zwiędzeniu do domu na prowadzeniu agitacji w miejscowych szynkach, klubach, związkach itp.

Uważano, że mandat leży w kieszeni. Zorganizowano więc wiec dopiero w ostatnim tygodniu. Konserwatyści działali z miejsca. Mają zresztą do dyspozycji specjalny fundusz wyborczy, który wynosi milion funtów. Wysłali specjalnych instruktorów. Kandydat chodził z mieszkaniem do mieszkania (canvassing). Wzyskano „tylne schody”.

Dopiero w ostatnim tygodniu Labour Party zorganizowała wiec z udziałem ministra wojny Shinwell'a, który zreferował sytuację polityczną. Przerywano mu wielokrotnie. Na sali była obecna młodzież konserwatywna: studenci z Oxford i Cambridge. Shinwell odciął się śmiejąc: „Panowie, tu obowiązują inteligencja, to nie jest Oxford, tu jest dzielnica robotnicza”.

Dlaczego więc w dzielnicy robotniczej, gdzie trzy lata temu uzyskano przynajmniej większość nastąpił taki spadek głosów?

Prasa Labour Party stara się w dość naiwny sposób wyjaśnić przyczyny klęski. Pisze się więc m. in., że konserwatyści sprytnie wyzyskali zapowiedź ministra żywienia Strachey'a, iż w najbliższych dniach racie bekonu zostaną znacznie zmniejszone. Straszono wyborczyń, że to jest dopiero początek, że jeśli nie można zdobyć się na podarunek mięsny w wigilię św. Bożego Narodzenia, to później będzie gorzej.

Tygodnik „Tribune” dodaje m. in., że przeciwnicy kandydata Labour Party puścili w ruch argumenty rasowe. Nie posługiwano się jednak drukiem. Uprawiano „szepcane propagandy”.

Wszystkie te motywy nie były oczywiście decydujące. Istnieją motywy poważniejsze, o których nie mówi się na łamach prasy Labour Party.

W r. 1945 wyborca głosował przeciwko Churchillowi. Nie chciał on bohatera, który się wyżywa jedynie w bataliach. Churchill łączył się z pojęciem podległości wojennej. Większość pragnęła odpoczynku i pokoju. W uszach wyborcy brzmiały dźwięki mów Churchilla, wygłoszonych w kilka tygodni po zakończeniu działań wojennych. Odczu-

walo się, że zwycięski premier ma w zanadrzu wyśniony pochód „krzyżowy”. Labour Party zwyciężyła więc m. in. w walce o pokój.

Od tego czasu upłynęły trzy lata. Między pierwszą nadzieją wyborcy a obecnym stanem rzeczy istnieje taka przepaść, że z trudem uchwyli on różnicę w polityce zagranicznej między Churchill'em a Bevinem.

Nie łatwo mu będzie również połączyć się, na czym polega różnica w stosunku do „czerwonych” w sprawach wewnętrznych. W sprawie bowiem rugów istnieje jedynomyślnie w Izbie Gmin.

Wprawdzie doszło do różnicy zdań i ostrych walk przy uchwalaniu w drugim czytaniu ustawy o nacjonalizacji stali. Przy tej okazji jednak kanclerz skarbu, Cripps, również sięgnął do arsenału torysów w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Zacieranie linii granicznej w wielu dziedzinach wprowadza dezorientację wśród wyborców. Ustawy, które byłyby realizowane przez konserwatyistów są obecnie forsowane przez Labour Party.

Te wszystkie fakty przyczyniają się do stworzenia nastrojów, które zacierają różnicę między Partią Pracy a torysami. Powodują, jeśli nie całkowitą klęskę, to spadek głosów.

REGNIS

Londyn, w listopadzie

## Rumuńska delegacja handlowa przybyła do Warszawy

Dnia 23 bm. przybyła do Warszawy rumuńska delegacja handlowa pod przewodnictwem sekretarza generalnego handlu zagranicznego p. inż. Sołtana Ghiale. Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań handlowych o nową umowę na okres 12 miesięcy w ra-

mach zawartej we wrześniu r. b. umowy o współpracy gospodarczej między Polską a Rumunią. Ze strony polskiej delegacji przewodniczą dyr. Dep. Traktatów Min. Przemysłu i Handlu min. pełnomocny inż. H. Różański.

## Układ radziecko-węgierski podstawą racjonalizacji przemysłu węgierskiego

Zawarty w październiku r. b. w Moskwie układ handlowy radziecko-węgierski, regulujący wymianę towarową między obu krajami, do końca r. 1949, określony został przez węgierskiego min. han-

dlu Ronai'a jako najobszerniejszy traktat ekonomiczny, podpisany kiedykolwiek przez Węgry.

Układ przewiduje wymianę dóbr ogólnej wartości 150 mln. dol. przy czym główną część eksportu i importu stanowią wyroby przemysłu ciężkiego. Pokrywa on równocześnie znaczną część surowcowego zapotrzebowania Węgier na rudy żelazne, surowce, koks oraz bawełnę i inne wyroby włókiennicze. Poza surowcami Węgry otrzymają łożyska kulkowe, obrabiarki, maszyny dla modermizacji przemysłu włókienniczego oraz troleybusy. Węgry eksportować będą do ZSRR głównie produkty lekkiego przemysłu oraz nadwyżkę swoich wyrobów włókienniczych. Z produktów rolnych w układzie figurują wina, krochmal, kukurydza, papryka, nasiona, marmelady owocowe i nierogacizna.

## Za surowce węgierskie czeskosłowackie fabrykaty

W Pradze podpisano umowę handlową na okres 5 lat pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami. Wartość wymiany towarowej wyniesie 15 mld. koron cz. W pierwszym roku Węgry wyślą do Czechosłowacji żywność, surowce, wyroby elektrotechniczne w zamian za, otrzymane koks, drzewo, rudę żelazną, maszyny itp.

## Z życia gospodarczego ZSRR

### Nowa fala współzawodnictwa

Z inicjatywy przodowniczkich pracy wielkiej leningradzkiej fabryki obuwia „Skorochod” Olgi Bielousowej rozpoczęło się na terenie Związku Radzieckiego współzawodnictwo socjalistyczne na cześć mającego się wkrótce odbyć X Zjazdu Związków Zawodowych.

Wezwwanie Bielousowej znalazło głęboki oddźwięk w wielu ośrodkach przemysłowych ZSRR.

Prezydium KC Związków Zawodowych Przemysłu Farbiarskiego i Obuwianego powzięło specjalną uchwałę, zalecającą wszystkim radom zakładowym wszechstronne poparcie akcji współzawodnictwa na cześć X Zjazdu Zw. Zaw.

### Realizacja planów rocznych

Ostatnio dzienniki doniosły o zakończeniu planu rocznego przez jeden z największych zespołów fabryk papierniczych — Zakłady Krasnojarskie. W porównaniu z okresem przedwojennym produkcja papieru w tych zakładach powiększyła się o 13 proc. Znacznie wzrosła również wydajność pracy. W ciągu 10 miesięcy rb. fabryki krasnojarskie zaoszczędziły ponad 13 mln. rubli.

Z Kazachstanu nadeszła wiadomość o zakończeniu planu rocznego przez tamtejsze zakłady hutnicze. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja wyrobów walcowanych powiększyła się dwukrotnie. Również znacznie wzrosła produkcja stali i surowki. Za ubiegły okres 1948 r. zaoszczędzono 7 mln. rubli.

Rybacki krymscy raportują o przekroczeniu planu raportów ryb. Rybacy ci dostarczyli już o 500 tys. pudów ryby więcej aniżeli przewidywano w planie.

### Rekordy górników

Według doniesień z Zagłębia Dońskiego, około 10 000 tys. górników zakończyło już realizację swych planów pięcioletnich. Sukcesy te górnicy zawdzięczają głównie nowym metodom organizacji pracy. Szczególnie imponujące wyniki dała zespołowa metoda pracy wprowadzona z inicjatywy wrębiacza Tiurenkowa. W jego zespole

wydajność jednego kilofa pneumatycznego została doprowadzona do 214 ton w ciągu dnia roboczego wobec 14,7 tony według normy. Tiurenkow ze swoim zespołem ustalił nowy rekord wydajności pracy w Zastępie Donieckim, wydobywszy 1.069 ton węgla, czyli wykonawszy plan dzienny 1.455 proc.

### Nowe gatunki warzyw

Ukraiński Instytut Naukowo-Badawczy hodowli warzyw w Charkowie od dawna pracuje nad zagadnieniami hodowli nowych gatunków warzyw. Współpracownik naukowy tego Instytutu Wynnok wyhodował np. nowy gatunek pomidorów, który dojrzewa o miesiąc wcześniej, aniżeli zwykłe gatunki pomidorów i nie lęka się mrozów. Drugi pracownik Instytutu Iliaszko wyhodował nowy gatunek kartofli, który dwukrotnie daje plony w ciągu roku. Wybitne sukcesy osiągnięto także w dziedzinie hodowli nowych gatunków kukurydzy oraz innych roślin.

### Drugi po Antwerpii

## Port w Gandawie czeka na inwestycje

Port w Gandawie drugi po Antwerpii port belgijski połączony jest kanałem z zachodnią Skaldą już na terytorium Holandii i oddzielony słuza od tej rzeki. Szerokość kanału wynosi 72 m, a głębokość sięga 8,75 m.

Port ma charakter przemysłowy, to też wzdłuż kanału obserwuje się stopniowe narastanie nowych obiektów przemysłowych w drodze wykupu i likwidacji prywatnych domów i gruntów. W roku 1947 port zaczął wykazywać normalną aktywność, zakłóconą przez wypadki wojenne. W roku 1947 weszło do portu 1105 jednostek morskich o łącznym tonażu 1.618.196 ton. W porównaniu do roku 1945 zarejestrowano zwiększenie ruchu o 375 okrętów i wzrost tonażu o 757.382 ton czyli o 88 proc.

Przyczyną upadku ruchu z dniem administracji portu są dwójakiego rodzaju. Pierwsza o charakterze ogólnym — to odmienne relacje handlowe z krajami po wojnie, druga o charakterze bar-

dziej partykularnym — to przestarzałe urządzenia portowe i niedostateczna głębokość kanału i basenów.

W ruchu okrętów według flag państwowych pierwsze miejsce zaimują zgodnie z tradycją Anglii, dalej Szwedzi, Grecy, Norwegowie i Amerykanie. Flaga belgijska znajduje się dopiero na 12 miejscu — Gandawa utrzymuje łączność z 34 krajami. Przeladunek łączny osiągnął w r. 1947 cyfrę 4.040.503 t metrycznych z czego w imporcie 2.819.979 t, a w eksporcie 1.220.524 t. Przeladunek ten wyniósł 58 proc. przeladunku z roku 1938 (6.893.560 ton) i zaledwie 40,6 proc. rekordowego przeladunku z roku 1930 (ponad 10.000.000 ton). W imporcie zwraca uwagę w roku 1947 węgiel — (407.000 t.), ruda żelazna — 110.700 t, piryty — 96.100 t, fosfory — 83.900 t, produkty naftowe — 83.200 t, sole — 40.200 t. W eksporcie dominują przede wszystkim produkty wszelkich gałęzi przemysłu a więc: preformowany

# ZA GRANICĄ PISZA

## Rząd Queuille'a przeliczy się — Rada Bezpieczeństwa narzędziom polityki USA — Nieszczery protest Francji

„Nowoje Wremia”

odpowiadając na pytanie, czym można tłumaczyć skrajnie reakcyjną politykę rządu Queuille'a pisze:

„Ci marionetkowi władcy zmierzają do całkowitego określenia celu, chcą sobie zapewnić względy monopolistów amerykańskich, by zachować w swym ręku władzę — i kierują się przy tym zmyślnym wyrachowaniem. Licząc na zwycięstwo partii Dewey'a w USA przy gotowości oni gruntu dla de Gaulle'a. Wiedzieli bowiem, że de Gaulle jest pro gotowanym tej partii. Torując mu drogę spodziewali się zaskarbić wdzięczność przyszłego prezydenta USA i zachować chociażby kilka tek w gabinecie de Gaulle'a, popieranego przez Waszyngton. Klęska Dewey'a postawiła francuskich satelitów USA przed nową perspektywą. Obecnie bowiem spodziewają się zachować w swym ręku wszystkie teki. To też gabinet Queuille'a przedsię wzięł natchniał nowe prowokacje wobec ludu francuskiego, usiłując w ten sposób dowiedzieć swoim protektorom z oceanu, że Queuille i Moch mogą sobie dać radę z ludem nie gorzej, aniżeli kan dydat na dyktatora de Gaulle.

Jednakże rząd Queuille'a oczekują tyko nowe klęski. Spodziewając się przy pomocy gwałtu i oszustwa rozprawić się z francuskimi masami pracującymi, obecni władcy Francji atakują siły, którym nie potrafią sprostać. Policjne prowokacje nie są w stanie złamać oporu klasy robotniczej, po stronie której jest sprawiedliwość i poparcie wszystkich uczciwych ludzi Francji oraz sympatie sił demokratycznych całego świata”.

W innym artykule „Nowoje Wremia”, komentując prace ONZ, pisze: „Większość członków Rady Bezpieczeństwa jest powolnym instrumentem Stanów Zjednoczonych i wobec tego wypowiedziała się za belgijską rezolucją rozbrojenia. Równa się to opóźnieniu rozwiązania zagadnienia rozbrojenia i

daje wolną drogę tym, którzy nadal czynią przygotowania do agresji — to znaczy państwom zachodnim pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych.

Ostatnie wydarzenia są dowodem że zaszczenie i chęć agresji są tak silne że nie wahają się one działać wbrew elementarnym regułom mądrości politycznej. Przedstawiciele „zachodu” stali się prawdziwymi mistrzami w przekształcaniu faktów, lecz mimo to, nie udało im się ukryć słuszności argumentacji radzieckiej, jasnej dla tych, którym leży na sercu utrzymanie pokoju”.

„Humanite”

omawiając problem Rubry pisze: „Gdyby francuskie memorandum w sprawie Rubry podyktowane było prawdziwą troską o interesy Francji, zostałoby w nim podkreślone śmiertelne niebezpieczeństwo, jakim jest dla Francji oddanie z powrotem arsenału Rubry w ręce Niemców.

„Humanite” porównuje nieszczere testy rządu francuskiego z deklaracjami konferencji warszawskiej z czerwca br. w której ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i demokracji ludowych potępiili układy londyńskie jako dające do przekształcenia zachodniej części Niemiec a zwłaszcza Ziemia Rubry w ognisko odbudowy niemieckiego potencjału wojennego.

Gdyby rząd francuski chciał przedsięwziąć coś więcej niż zwykły manewr dyplomatyczny, byłby wysunął propozycje, zmierzające do czterostopniowego rozwiązania problemu Rubry. Takie rozwiązanie nie odpowiada jednak kapitałom francuskim, którym nie podobają się plany amerykańskie, ponieważ grozi im to pozbawieniem korzyści, które liczyli, z drugiej strony jednak za żadną cenę nie chcą prawdziwie międzynarodowego systemu kontroli, umożliwiającego wpływu demokratyczne w powiązaniu problemu niemieckiego”.

## Gospodarka budżetowa min. Przemysłu i Handlu na Komisji Sejmowej

W Sejmie obradowała Komisja Przem. i Handlu, na której członkowie Komisji wysłuchali sprawozdań przedstawicieli Min. Przemysłu i Handlu z wykonania budżetu ministerstwa za 3 kwartaly 1948 r.

Komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wykonania budżetu za pierwsze 9 miesięcy rb. i stwierdziła, że właściwe wydatkowanie prelimitowanych sum dało możliwość pokrycia wydatków na podwyżkę plac Centralnego Zarządu ministerstwa oraz pozwoliło na uzyskanie 14 proc. oszczędności prelimitowanych kwot.

Komisja podkreśliła dalej sprawna działalność ministerstwa w dziedzinie budżetowej, co uwidatniło się w dokonaniu zamknięcia rachunkowych za 3 kwartaly rb. i dało możliwość złożenia przed Komisją szczegółowego sprawozdania.

Następnie komisja, uwzględniając potrzeby naszego przemysłu i położenie górników zagranicą, zwraca się do rządu o zwolnienie pełnych kredytów, przewidzianych w budżecie Min. Przemysłu i

Handlu, na repatriację górników polskich z zagranicy.

W końcu komisja uznała za słuszne wypłacenie honorariów autorskich pracownikom ministerstwa za wszelkie prace, nie wchodzące w zakres obowiązków pracownika, a zdążające do usprawnienia i racjonalizacji produkcji.

W styczniu członkowie komisji zapoznawali wyjazd na Górnym Śląsku z badaniami akcji oszczędnościowej w przedsiębiorstwach przemysłowych, hutniczym i chemicznym.

Milion  
EGZEMPLARZY  
NAKLADU  
osiągnął Nr. 37

TYGODNIKA  
Przyjaciółka

w smutku  
pocieszysz  
w trosce  
poradzi

CENA 10 ZŁOTYCH

JERZY SOBURAN

## Rosną zarobki metalowców

## Bilans osiągnięć przemysłu metalowego w 1948 roku

**PRZEMYSŁ** metalowy należy do przemysłów kluczowych i spełnia wybitną rolę w zaopatrzeniu szeregu podstawowych przemysłów, jak węglowego, włókienniczego i chemicznego w maszyny i narzędzia

Charakteryzując działalność produkcyjną przemysłu metalowego w r. b. stwierdzić wypada, że w stosunku do r. 1938 przemysł metalowy poważnie przekroczył produkcję niemal we wszystkich podstawowych działach wytwórczości. I tak: w parowozach przemysł metalowy osiągnął produkcję osiem razy większą niż w 1938 r., w wagonach osobowych dwa i pół raza większą, w wagonach towarowych dwadzieścia razy większą, w maszynach rolniczych blisko trzy razy większą, w obrabiarkach czterech razy większą.

W 1948 roku przemysł metalowy rozpoczął produkcję parowozów PT47, które należą do kategorii najszybszych parowozów w Europie. W roku bieżącym przemysł metalowy rozpoczął również produkcję samochodów ciężarowych 3,5-tonowych i motocykli oraz kontynuował produkcję maszyn rolniczych i innych, jak: plugi, kultywatory, żniwiarki, rewolwerówki, gwinciarki itd. Oceniając ogólnie tegoroczną produkcję przemysłu metalowego można już dziś stwierdzić, że plan na 1948 r. będzie znacznie przekroczony.

## POPRAWA NA ODCINKU PŁAC

Powazne osiągnięcia zawięzła praca metalowy współzawodnictwo pracy i racjonalizatorstwo robotników. W wysiłku pracy bierze udział przeszło 20 tys. metalowców. Poza szlachetną rywalizacją, współzawodnictwo stworzyło podstawy do wzrostu zarobków pracowników. I tak średni zarobek godzinowy robotnika, który w 1947 roku wynosił 35,50 zł, w kwietniu 1948 wyniósł już 44,73, a w sierpniu 1948 r. 52,37. Idea współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym ogarnia coraz szersze masy metalowców.

Miara popularności nowatorstwa w przemyśle metalowym jest fakt, że co miesiąc wpływa 100 projektów, które mają na celu bądź to ulepszenie w produkcji bądź też co zdarza się jednak rzadziej, kompletną zmianę systemu produkcji. Na czoło nowatorów metalowców wysunął się Stanisław Łykowski, tokarz Zakładów „Cegielskiego”. Dzięki zastosowaniu pomysłów Łykowskiego skrócono prawie dziesięciokrotnie czas obróbki zderzaków wagonowych.

## ZAOPTACZENIE ROBOTNIKÓW I SPRAWY SOCJALNE

Jednym z problemów, które stale są na warsztacie prac Centralnego Za-

ządu Przemysłu Metalowego jest sprawa właściwego zaopatrzenia robotników przemysłu metalowego w odzież i obuwie ochronne. Sprawa ta nie jest jeszcze należyście rozwiązana i wymaga dalszej troski i opieki odpowiednich władz. Niemniej należy zanotować znaczną poprawę na tym odcinku w porównaniu z rokiem 1945.

Jeżeli chodzi o zagadnienia społeczne w przemyśle metalowym to trzeba podkreślić, iż z każdym rokiem następuje znaczna poprawa na tym odcinku — przybiera ośrodków zdrowotnych, domów wypoczynkowych, żłobków itd. W r. b. przemysł metalowy rozporządza ilością 10 żłobków, 41 przedszkoli, 28 stacji opieki nad matką i dzieckiem. Poza tym przemysł metalowy prowadzi 3 prewentoria, 54 kolonie i 33 półkolonie letnie. W sezonie letnim 1948 r. ok. 20 tysięcy dzieci skorzystało z kolonii letnich.

Najbliższe lata wymagać będą dalszej rozbudowy instytucji społecznych w przemyśle metalowym. Ilość żłobków jest nie wystarczająca, również ilość stacji opieki nad dzieckiem i matką jest jeszcze stanowczo za małą. Dotychczasowa współpraca między Związkiem Metalowców, a Centralnym Zarządem Przemysłu Metalowego pozwala stwierdzić, że w roku przyszłym nastąpi dalsza poprawa na tym odcinku.

## ROK 1949

Przemysł metalowy wkracza w trzeci rok Planu Odbudowy Gospodarczej. Według pobieżnych obliczeń produkcja w 1949 r. będzie blisko dwa razy większa aniżeli w 1938 roku. Najwyższy wzrost wykazuje produkcja przemysłu motoryzacyjnego, obrabiarek i maszyn. W roku przyszłym przemysł metalowy przystąpi do produkcji dolowych lokomotyw elektrycznych, wagonów tramwajowych, oraz maszyn do szycia. Wzrośnie poza tym tempo produkcji

samochodów ciężarowych. Prowadzona będzie nadal oczywiście we wzmocnionym tempie produkcja parowozów i wagonów osobowych.

Podobnie jak i w latach poprzednich tak i w roku przyszłym poważny wkład w ogólnopolską produkcję przemysłu metalowego wniosą Ziemie Odzyskane. Według pobieżnych obliczeń wartość produkcji tego przemysłu na ZO wzrośnie do 346 mln. zł przedwojennych, a ilość zatrudnionych do 45 tys., co stanowić będzie 27 proc. ogólnej ilości pracowników przemysłu metalowego w Polsce.

Dotychczasowe osiągnięcia jak również plany przemysłu metalowego na r. 1949 dowodzą, że przemysł ten będzie całkowicie przygotowany do realizacji 6 letniego planu gospodarczego. (c)

## Wykonywanie rocznego planu produkcji przed terminem i z nadwyżką

Z zakładów pracy w całej Polsce napływają dalsze wiadomości o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcji.

185 spółdzielni pracy wytwórczej, czynnych w Łodzi i woj. łódzkim w dniu 15 listopada br. wykonało roczny plan produkcji, dostarczając towarów za 3 miliardy złotych.

Fabryka „Industria”, wchodząca w skład Zjednoczonych Państwowych Fabryk Konfekcyjnych w Bydgoszczy, wykonała do dnia 20 bm. produkcję zakreśloną rocznym planem.

Górnicy kopalń węgla brunatnego, należących do Zjednoczenia w Zarach, zakończyli w pierwszych dniach listopada br. realizację rocznego planu produkcji, wydobywając 4.201.050 ton węgla brunatnego.

Państwowa Fabryka Maszyn i Turbin wykonała w dniu 21 bm. roczny plan produkcyjny i plan odbudowy.

Oddział Centrali Skór Surowych w Szczecinie wykonał plan roczny dostarczając do przetwórci ok. 620 tys. kg skór surowych. Do końca

## W szlachetnym współzawodnictwie

## Dalsze meldunki o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych

Z całego kraju napływają w dalszym ciągu meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań przedkongresowych. Wiele załóg deklaruje dodatkowe zobowiązania przekroczenia planu produkcyjnego.

M. in.:

**Fabryka obuwia w Starogardzie** wykonała w 23 bm. swój roczny plan produkcyjny. Do dnia Kongresu robotnicy postanowili wykonać 2.500 par obuwia ponad plan.

**Załoga fabryk „Wiepofana” w Poznaniu** wykonała 22 bm. swoje zobowiązania, podjęte dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego. Poza wykonaniem planu w 100 proc., załoga „Wiepofany” zadeklarowała dodatkowe zobowiązanie przekroczenia do końca grudnia br. planu produkcyjnego o 17 proc.

**Zakłady górniczo-hutnicze „Orzeł Biały”** wykonały w dniu 25 bm. przedterminowo roczny plan produkcji według wartości wytwor-

zonych surowców. W tym dniu plan roczny wykonała kopalnia rud cynkowa-olowianych oraz huta, w której te rudy są wzbogacane.

Wypełniwszy część zobowiązań przyjętych dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, załoga zakładów przyjęła zobowiązanie wyprodukowania do końca br. m. in. 25 tys. ton rudy surowej ponad plan.

X

— 25 listopada br. roczne plany produkcji, zgodnie z zobowiązaniami przedkongresowymi wykonali robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 10 w Myszkuwie i Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 19 w Lubsku na Ziemiach Odzyskanych.

— W dniu 25 bm. zameldowały również o wykonaniu rocznych planów produkcji, na kilka dni przed upływem terminu zobowiązań przedkongresowych, załogi PZPW Nr 24 w Głuszycy i Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 9 w Sosnowcu.

— O wykonaniu przedterminowym zobowiązań przedkongresowych donieśli również robotnicy Państwowych Zjednoczonych Fabryk Tiulu, Firanki i Koronek w Kaliszu.

Jednocześnie z meldunkiem Zakładów Pabianickich nadszedł meldunek z Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 16 w Choszczynie na Pomorzu Zachodnim, których załoga wykonała, zgodnie z zobowiązaniami przedkongresowymi, roczny plan produkcji w dniu 23 bm.

W dniu 17 bm. wykonali roczny plan produkcji robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 12 w Oliwie k/Gdańska o trzy dni wcześniej, niż to przewidywały zobowiązania przedkongresowe.

— Załogi robotnicze wszystkich wym. wyż. zakładów włókienniczych przystąpiły jednocześnie do prac związanych z jak najwyższym przekroczeniem tegorocznego planu produkcji. Nie ustają również w pracy robotnicy fabryk, które jeszcze nie osiągnęły 100 proc. wykonania planu rocznego.

## SUKCESY WŁÓKNIARZY

Drugie z kolei co do wielkości zakłady przemysłu bawełnianego w Polsce, w Fabianicach ukończyły w dniu 24 bm. roczny plan produkcji.

**Załoga Państwowej Fabryki Dywanów Nr 14 w Zielonej Górze** zameldowała 10 bm. o wykonaniu w 100 proc. planu produkcji.

— Również 20 bm. wykonała roczny plan produkcji załoga Państwowej Fabryki Pluszu i Aksamitu Nr 6 w Kaliszu.

Inne zakłady przemysłu wełnianego wykonały również swe plany roczne ze znacznymi nadwyżkami, sięgającymi od 5 do 43 proc. ponad plan roczny.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

## wykonał przed terminem

## roczny plan produkcji

Centralny Zarząd Przemysłu Naftowego donosi, że plan produkcji polskiego przemysłu naftowego na r. 1948 został wykonany przedterminowo w dniu 1 listopada br. w 103 proc.

## Przemysł elektrotechniczny wykonał plan roczny

Przemysł Elektrotechniczny obejmujący ok. 70 fabryk wykonał przedterminowo roczny plan produkcji w dniu 24 bm.

Cztery Zjednoczenia podległe Centralnemu Zarządowi wykonują produkcję obecnie już ponad

plan. Zjednoczenie Przemysłu Aparatów Elektr., które zakończyło plan roczny w dniu 2 listopada br. do końca br. wykona produkcję w wysokości 125 proc. planu. Zjednoczenie Przemysłu Kabli i Przewodów wykonało plan w dniu 5 listopada br., a do końca roku plan wykonany zostanie w 114 proc. Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektr. wykonało roczny plan w dniu 8 listopada, zaś do końca bm. osiągnie ok. 120 proc. Zjednoczenie Przemysłu Żarówkowego zakończyło plan roczny w dniu 10 listopada br., a do końca roku produkcja Zjednoczenia wyniesie 120 proc. planu.

Z ważniejszych grup artykułów elektrotechnicznych, w produkcji, których plan został przekroczony, należy wymienić maszyny wirujące, transformatory olejowe, kable silno i słabo-prądowe, żarówki oświetleniowe, aparaty telefoniczne, liczniki jednofazowe itp.

Przedterminowe wykonanie planu w odniesieniu do całego przemysłu elektrotechnicznego było możliwe dzięki skoordynowanej pracy robotników, techników i inżynierów oraz pracowników administracyjnych.

Podjęta samorządnie akcja ku uczczeniu historycznego faktu zjednoczenia obu partii klasy robotniczej umożliwi osiągnięcie 115 proc. planu rocznego, co oznaczać będzie przekroczenie przedwojennej produkcji w przemyśle elektrotechnicznym o 10 proc.

## 250 przodowników »Cegielskiego«

W październiku upłynęło 10 miesięcy od chwili, kiedy pierwsza grupa najbardziej świadomych robotników rozpoczęła współzawodnictwo pracy w Zakładach Przemysłowych „H. Cegielskiego”. Liczba dwudziestu kilku pracowników wzrosła w tym okresie do przeszło dwóch i pół tysiąca. Wśród biorących udział we współzawodnictwie fabryka liczy już 258-miu przod-

ników pracy. Wśród nich wymienić należy Mieczysława Łykowskiego, wyrabiającego 687 proc. normy, Franciszka Kasprzaka — 617 proc., Kazimierza Bakowskiego — 540 proc., Eleonorę Morawską — 415 proc., Stanisława Szablewskiego — 400 proc., Feliksa Grajkę — 382 proc., Tomasza Kasperczaka — 380 proc.

## Przemysł chemiczny w październiku osiągnął wartość produkcji ponad 94,7 mln. zł.

Przemysł chemiczny, który pierwszy wykonał tegoroczny plan produkcji, osiągnął w październiku br. najwyższy jak dotychczas zanotowany poziom produkcji. Ogólna wartość wyrobów według cen podstawowych przekroczyła cyfrę 94,7 milj. zł., co stanowi 122 proc. planu.

W produkcji poszczególnych artykułów wykonano plan jak następuje: karbid — 119,2 proc.,

kwasy — 118,6 proc., sól glinowa — 125,6 proc., superfosfat — 118,2 proc., azotniak — 117,1 proc., saletry — 119,7 proc., produkty benzolowe — 108,6 proc., tlen — 129,7 proc., produkty smole — 126,1 proc., barwniki — 135,3 proc., mydło do prania — 104,7 proc., farby olejne i lakiery — 109,4 proc., dętki — 116,8 proc., opony — 125 proc.

## PCH buduje magazyny

Rosnące zadania państwowego aparatu handlowego w dziedzinie skupu ziemniaków i rozdziału artykułów spożywczych, wymagają znacznych nakładów inwestycyjnych, przede wszystkim zaś utworzenia odpowiedniej sieci nowoczesnych magazynów, przechowalni artykułów, jak również rozbudowy sieci sklepów wzorcowych, prowadzących sprzedaż wyrobów państwowego przemysłu spożywczego.

Państwowa Centrala Handlowa i podległe jej Centralne Biuro Obrotu Artykułami Rolnymi otrzymały w planie na rok bież. 695 mln. zł kredytów bankowych na cele inwestycyjne. Ponadto instytucje te, upoważnione zostały do wydatkowania na cele inwestycyjne ze środków własnych: 501 mil. zł dla PCH i 270 mln. zł dla Centralnego Biura Obrotów Artykułami Rolnymi. Szczególny nacisk położono w realizacji tych zamierzeń na budowę magazynów skupu zboża. Ogółem przewiduje się budowę 124 magazynów przelotowych tj. magazynów skupu zboża na krótki przeciąg czasu magazynowania. Rozpoczęto już budowę ponad 50 takich obiektów w różnych częściach kraju. Przewiduje się również oddanie do użytku 160 magazynów stacyjnych w całym kraju, dzięki czemu znacznie zmniejszą się koszty dokonywanego przez CBOAR skupu zboża.

Zaplanowano budowę kosztami ok. 150 mln. zł — 15 przechowalni na owoce — o pojemności 4.000 t. Największe obiekty tego rodzaju powstają obecnie w Warszawie, Lublinie i Łodzi. W Warszawie, na Woli budowane będą nowe czesne przechowalnie owoców, których całkowity koszt sięga 100 mln.

Dalsze plany inwestycyjne PCH wiążą się z opracowywaniem obecnie projektem standardowego typu magazynów hurtowni spożywczo-przemysłowych; przewiduje się budowę ok. 20 takich hurtowni w całym kraju.

Oprócz nowych inwestycji, dokonywane są na szeroką skalę prace remontowe. CBOAR wyremontowało w br. 15 obiektów magazynowych na łączną sumę 70 mil. zł. Przewidywano też remonty w 20 hurtowniach spożywczo-przemysłowych.

## Praktyczna Pani

prez...  
„Moda Praktyczna”  
Nr 33

## Wzrośnie tempo inwestycji

Przewodniczący Podkomisji Inwestycyjnego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, wiceprezes CUP, dr St. Jędrzychowski udzielił następujących informacji na temat bieżących prac Podkomitetu.

Podkomitet Inwestycyjny powołany został do życia w marcu br. dla zapewnienia oszczędności i racjonalnego wykonania Państwowego Planu Inwestycyjnego. W skład tego organu wchodzi jako stali członkowie — przedstawiciele najważniejszych resortów gospodarczych i Banku Gospodarstwa Krajowego. Na terenie Podkomitetu analizowany jest przebieg wykonywania planu inwestycyjnego w celu wykrycia i usunięcia przyczyn zahamowań i trudności. Opracowuje się projekty aktów ustawodawczych w sprawach wymagających takiego uregulowania, uzgadniane są zarządzenia wydawane przez właściwych ministrów, a do dotyczące wykonania planu inwestycyjnego.

Podkomitet opracował program oszczędności w planie inwestycyjnym na rok bieżący, wyrażający się sumą 8,2 miliarda zł.

Dla wszechstronnego oświetlenia poszczególnych ważnych zagadnień, którymi zajmuje się Podkomitet, powoływane są komisje. Komisje takie pracują obecnie nad problemami racjonalizacji budownictwa, która pozwoli na zastąpienie w dużym stopniu deficytowych materiałów budowlanych innymi, posiadającymi w dostatecznych ilościach. Wiąże się z tym kwestia właściwego planowania zaopatrzenia w materiały budowlane i ich dystrybucji. Pozytywne rozwiązanie tych zagadnień pozwoli nie tylko przyspieszyć tempo realizacji inwestycji, ale także znacznie zwiększyć w przyszłości roz-

## Marnotrawstwo

Państwowy Plan 3-letni ma na celu podniesienie ogólnego dobrobytu i tym samym wzrost konsumpcji między innymi na skutek szeroko zakrojonej akcji inwestycyjnej. Akcja inwestycyjna jest pomyślana jako długofalowa, która nie ogranicza się do danego roku budżetowego, ale staje się fundamentem inwestycyjnym na następne lata. Tymczasem praktyka wykazuje, że niektórzy ludzie, znajdujący się na odpowiedzialnych stanowiskach, nie rozumieją sprawy bardzo często z tych czy innych powodów, hamują rozwój gospodarki, nie wykorzystując odpowiednich kredytów w terminach wyznaczonych. Najbardziej ujemne skutki tego nie dbałości obserwować możemy w przemyśle, gdzie niewykorzystanie odpowiednich kredytów inwestycyjnych w odpowiednim terminie paraliżuje czasami całą gałąź produkcyjną tego przemysłu, obniża jego wydajność produkcyjną, naraża Państwo na straty, powoduje chaos organizacyjny, wprowadza wszędzie istotny ubytek zdolności produkcyjnej danej dziedziny przemysłowej.

Z niektórymi faktami takimi mieliśmy się możność zetknąć. Zjednoczenie Roszarni Lnu w Wałbrzychu miało w budżecie na rok 1948 odpowiednią pozycję na budowę roszarni lnu w Bielsku Podlaskim. A więc wie działło o tej pozycji już w czwartym kwartale 1947 roku. Tymczasem do listopada 1948 r. Zjednoczenie zdażyło zaledwie przywieźć kilkadziesiąt metrów drewna na teren, gdzie ma stanąć roszarnia lnu, ale nie po to, aby drzewo tu użyć na budowę roszarni, ale budowę wielkich stodoł, do których trzeba zwieźć sterty lnu, leżącego na polu i przykrytego zaledwie prowizorycznym dachem.

Zjednoczenie w Wałbrzychu nie stanęło na wysokości zadania, nie wykazało należytej troski o swoją własną akcję inwestycyjną, nie podjęło kredytów we właściwym czasie i nie zaczęło budowy roszarni lnu we właściwym czasie. Fakt ten spowodował, że roszarnia lnu w Bielsku Podlaskim zaczęła pracować później, niż to przewidywał plan inwestycyjny. Pewną część lnu ulegnie zepsuciu, robotnicy znajdą pracę później w roszarni niż się spodziewali, globalna zdolność produkcyjna roszarni lnu w kraju będzie mniejsza właśnie o jednostkę wytwórczą w Bielsku Podlaskim.

Przytoczyliśmy jeden fakt, z którym mieliśmy możność się zetknąć, ale wiemy, że podobnych faktów można zarejestrować więcej. Dowodzą one, że pewni ludzie nie rozumieją na czym polega gospodarka planowa, na czym polega budżetowanie inwestycyjne.

Niewykorzystanie kredytów na oznaczone cele i w oznaczonym terminie jest jaskrawym przykładem marnotrawstwa grożącego publicznego, które w okresie od budowy kraju nie może mieć miejsca.

SLI

# Z czworaków dziedzica do słonecznych domków



A oto domek typu „P” wybudowany dla parcelantów przez Państwo.

Właścicielem Ciesli, i czterech innych majątków ziemskich w pow. plockim, był stary bezdzietny degenerat. Taki, co to sam nie zjadł i innym zjeść nie dał. Dziwowali się ludzie: Po co staremu diablowi takie bogactwa? Nie mógłby on przynajmniej jednego folwarku rozparcelować między służbę,

której pracy zawdzięczał swój dobrobyt?

Reforma rolna przyniosła wyzwolenie. Ziemia przeszła w ręce tych, którzy ją uprawiali, hołubili, cackali się z nią, słowem wczorajszy fernal stał się panem na swoim kawalku ziemi. Z majątku Ciesle (poza ośrodkiem, który

został przeznaczony na inne cele) wykrojono 23 gospodarstwa o obszarze od 5 do 10 hektarów. Ludzie przeszli na swoje, chociaż nie wszyscy jeszcze wyszli z podziemieczowskich czworaków.

A te czworaki pożałujcie Boże! Wierzyć się nie chce, że mogli tam mieszkać ludzie. Taki np. ob. Bońkowski mieszka od kilku lat w kłitce o długości pięciu kroków, a szerokości trzech. Osiem osób dusiło się na kupie jak ślepie. Małe, zaplakanie okienko, sufit tuż nad głową, podłoga gliniana, na ścianach pleśń, wilgoć... Wyrzysk na dwór, też bieda aż piszczy. Blo to a drzewa ani na lekarstwo. Musieli niegdyś w Cieslach mieszkać sami cieśle, skoro wyrabano tu las na przestrzeni kilku dobrych kilometrów.

W roku bież. w maju nad Ciesłami zajaśniało prawdziwe, wesołe słońce. Ludzie z akcji odbudowy wsi poza Ciesłami odwiedzili również i inne wsie poparcelacyjne w pow. plockim, jak Cetlin, gdzie postanowiono wybudować 12 nowoczesnych zagrod, Turze Małą (6 zagród), Blichów (20 zagród) i Zagoty (19 zagród). W Cieslach, gdzie ludzie jako tako sami dawali sobie radę, postanowiono wybudować 9 nowoczesnych domów dla najbiedniejszych. W liczbie ich znalazł się na czołowym miejscu ob. Bońkowski, który lada dzień wyjdzie, a może już wyszedł z podziemieczowskiej, obskurnej nory.

Budowa nowych domów dla parce-

lantów finansowana jest z kredytów Wydziału Samorządowego w Plocku. Samorząd pięci. pół miliona złotych, reszta zaś t. j. ok. 75 tys. zł plus robocizna (roboty ziemne, zwożenie żwiru itp.) obarcza się parcelant. Ludzie jak to ludzie. Jednym się domek podoba, drudzy mają swoje zastrzeżenia. Chcą np. mieć dwa lub trzy pokoje z kuchnią, zamiast jednego z kuchnią. Osiem osób dusiło się na kupie jak ślepie. Małe, zaplakanie okienko, sufit tuż nad głową, podłoga gliniana, na ścianach pleśń, wilgoć... Wyrzysk na dwór, też bieda aż piszczy. Blo to a drzewa ani na lekarstwo. Musieli niegdyś w Cieslach mieszkać sami cieśle, skoro wyrabano tu las na przestrzeni kilku dobrych kilometrów.

Domek typu „P” (poparcelacyjny) pomyślany jest jako tymczasowy. T. zn. z chwilą, kiedy gospodarz zdobędzie się na budynki inwentarskie, będzie mógł przerobić oborę i stajnię na izby mieszkalne. Powierzchnia użytkowa całego budynku wynosi 10 m na 8 i pół metra. Połowę zajmuje obora i stajnia, druga zaś mieści pokój i kuchnię. Do części mieszkalnej prowadzi mała sionka, z której znów można po schodach dostać się na przestrzeny strych. W kuchni pod podłogą znajduje się piwnica. Budynki są murowane, na dobrym kamiennym fundamencie, okna widne (dwa w pokoju, jedno w kuchni), piec i kuchnia z kaffi. W porównaniu do podziemieczowskich czworaków domek typu „P” wygląda jak pałacyk. Jeśli mamy pewne zastrzeżenia co do domków w Cieslach, to raczej dotyczą one planowania osady jako całości.

## W walce i pracy dla ludu

# Sylwetki delegatów na Kongres Zjednoczeniowy (III)

Gdy przegląda się życiorysy wybranych na Zjazd Zjednoczeniowy delegatów z różnych stron Polski — przed oczyma przesuwają się długie lata walki o prawa ludu. I trzeba oddać cześć zasłudze wielu delegatów. Oto znowu sylwetki niektórych z nich.

**Tadeusz Strebski**, ur. w Mławie 1913 r., w Mławie wybrany i z Mławą związany, bo tam działał już ojciec jego, stary rewolucjonista SDKPiL, a później KPP, w 63-ym roku swego życia skazany na kilka lat więzienia. Syn poszedł w jego ślady: bierze udział w pracy politycznej w Mławie i następnie w Warszawie w KZMP i przeplata swą pracę więzieniem. Od 1932 roku do 1935 r. jest członkiem Komitetu Dzielnicowego KPP na Pradze, a po wyzwoleniu — organizatorem i pierwszym sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR w Mławie. Skierowany do Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi, obejmuje później funkcję sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Sochaczewie, skąd w maju 1948 roku zostaje powołany do pracy w Komitecie Woj. PPR.

**Stanisław Mazurkiewicz**, wybrany również w Mławie, ur. w 1904 roku w Pilicy. Od 10 roku życia pracuje na swe utrzymanie na wsi, a od 118 lat w Zagłębiu Yabrowskim w kopalni „Paryż”. Od 1924 roku jest działaczem w KZMP, or-

ganizatorem wielu strajków robotniczych. W okresie okupacji prześladowany przez Gestapo ukrywa się w pow. sochaczewskim.

**Edmund Kępkowski**, wybrany w woj. szczecińskim jest synem murarza. Wysłany w czasie okupacji na zatrudnienie z wynagrodzeniem początkowym pięciu złotych na roboty przymusowe pod Szczecin, po wyzwoleniu kraju wstąpił do PPR w Słupsku, zyskując szybko sobie uznanie. Po przejściu szkół partyjnych, został pierwszym sekretarzem PPR w Łobeziu, gdzie również w krótkim czasie zdobył sobie popularność i autorytet.

**Stanisław Turski**, wybrany w Lubaczowie — to ślusarz-monter, przodownik pracy w Mielcu, zatrudniony w dziale remontu maszyn, który w ciągu 104 godzin wykonuje pracę, jaką dotychczas wykonywano w ciągu 300 godzin.

**Stanisław Pręba**, wybrany w Jeleniej Górze, ur. w 1889 w W-wie. jako syn robotnika pracującego w hucie na Targówku. Mając lat 17 bierze już czynny udział w strajkach. Ochrona carska po długich poszukiwaniach odnajduje go i wtrąca do więzienia. Rok 1918 zastaje go w Godławku, gdzie jako członek SDKPiL i L zostaje wybrany do rady delegatów robotniczych. Bierze czynny udział w organizowaniu strajków warszawskich. Po połączeniu się SDKPiL i L z Lewicą PPS jest członkiem KPP. Prześladowany przez policję sanacyjną zmuszony jest w r. 1923 wyjechać z kraju do Francji, gdzie pracuje w hutach, jako członek komunistycznej partii Francji. W latach od 1940/45 walczył we francuskim Ruchu Oporu. Na wieść o wyzwoleniu Polski Ludowej wraca do ojczyzny, ażeby poświęcić się pracy nad jej odbudową. Liczy 59 lat i pracuje w Państwowej Wytwórni Optycznej w Jeleniej Górze, gdzie jest wielokrotnym przodownikiem pracy, stale wykonuje ponad 180 proc. normy.

**Teodor Krupski**, z zawodu górnik, jest przodownikiem pracy w fabryce „Prototyp” w Bydgoszy. Urodził się w r. 1903 w Herten (Westfalia), od 14 roku życia pracował w kopalniach węgla i w r. 1922 wyjechał do Francji. Jako organizator strajków okupacyjnych był szykanowany przez policję francuską. W roku 1935 wrócił do Polski, zamieszkał u matki w Bydgoszy, ale nie znajdując pracy, zwerbowany został do Belgii.

W czasie pobytu w Belgii organizował ruch robotniczy, był współ-

założycielem Związku Patriotów Polskich. W kwietniu 1946 r. z liczną grupą repatriantów wrócił do Polski, wstąpił do PPR i rozpoczął pracę w fabryce „Prototyp” w Bydgoszy jako kontroler techniczny. Pełen inicjatywy, pilny i ofiarny, stanowi wzór prawdziwego patrioty i dobrego obywatela.

**Bilewicz Tadeusz** — wybrany z dzielnicy PPS Powiśle, jako syn robotnika, od wczesnej młodości bierze czynny udział w ruchu robotniczym. W latach okupacji jest uczestnikiem akcji wojskowej przeciwko okupantom. Organizuje czynną pomoc Żydom. W maju 1945 roku zostaje wybrany posłem do KRN.

**Hoffman Mieczysław** — urodzony w Warszawie, jako syn robotnika, zaczął pracę w ZNMS-u. Za udział w zebraniach socjalistyczno-komunistycznych był przed wojną dwukrotnie aresztowany. W latach okupacji był członkiem PPS i brał aktywny udział w akcji dywersyjnej i sabotażu gospodarczym.

**Szklarczyk Jan** jest starym rewolucjonistą i bojownikiem. Do PPS wstąpił w 1902 roku. Po rozłamie w roku 1906 przeszedł do lewicy PPS. Za działalność rewolucyjną w roku 1907 aresztowany i więziony w Kielcach, a następnie w Opatowie.

## Węgierska sztuka ludowa na wystawie otwartej uroczystie w Krakowie

Wczoraj w Krakowie wobec przybyłej tam delegacji węgierskiej nastąpiło w Pałacu Sztuki uroczyste otwarcie Wystawy Węgierskiej Sztuki Ludowej.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej wicemin. Sprawiedliwości Reł, oraz prezydent miasta Dobrowolski.

Dyrektor Etnograficznego Muzeum w Budapeszcie dr Laszlo Vargha, dał krótki przegląd rozwoju sztuki ludu węgierskiego. Sztuka ludowa nie jest sztuką dla sztuki — stwierdził mówca — jest ona wiernym odbiciem życia chłopstwa węgierskiego. Ekspozycja wystawy pochodzi z czasów, w których chłop przywiązał feudalizm dużych majątków i gnebiła go kapitalistyczna warstwa społeczna. Wystawa dowodzi jednak, że wbrew warunkom, w jakich chłop pozostawał, był on jednak zdolny do prawdziwie artystycznej twórczości.

Wśród ekspozycji na uwagę zasługują: stroje ludowe, efektowne okazy sztuki włókienniczej, i ceramicznej oraz meble. Specjalnie uwzględnione są ekspozycje ilustrujące gospodarcze wydzwignięcie się chłopstwa węgierskiego po przeprowa-

W tym dziedzińskim czworaku mieszkał do niedawna ob. Bońkowski z żoną, matką i pięciorgiem drobnych dzieci.

Białe domki są rozrzucone po polu, jak gęsi. Bez ładu i składu. Czy tak ma wyglądać wzorowa wieś? Coś takiego w Plocku źle rozplanowano. Naszym zdaniem wieś winna być skupiona, bez marnotrawienia przestrzeni na wielkie podwórza i ścieżki komunikacyjne pomiędzy domami. Dziewięć domów rozmieszczonych na przestrzeni jednego hektometra to trochę za przestronno! A tak niestety jest w Cieslach. Druga sprawa to elektryfikacja.

Cieśle na razie nie mają elektryczności, ale chłopcy od tego dążą i z pewnością żarówka do swych domów wprowadzą. Koszt elektryfikacji Ciesli będzie bez porównania większy niż wsi skupionej. Weźmy dalej takie niezbyt inwestycje jak Dom Ludowy, laźnia itp. Każdy by chciał mieć to jak najbliżej chałupy. I bądź tu mądry kogoś usłuchać, komu dogodzić! Uwagi kierujemy pod adresem nie tych, którzy wzniesli na prawdę ładne zdrowe i wygodne domki, ale tych, którzy planowali wiosną r. b. całą wieś Ciesle.

(mil.)

## Żuławy zagrożone

### przez niezwykle sztorm na Bałtyku

Od dwu dni trwa na Wybrzeżu silny sztorm, który uniemożliwi całkowicie żeglugę. Wzburzone fale zagrażają wałom ochronnym zabezpieczającym Żuły przed powodzią.

Sztorm spowodował spiętrzenie wód na Wiśle Elbląskiej i jej odnodze Tudze. Wzburzona woda zagrażała wielu miejscowościom, leżącym tuż za wałami ochronnymi. Energiczna akcja pracowników Urzędu Melioracyjnego, wojska, „Służby Polsce”, straży pożarnej i ludności cywilnej przeciwstawiła się żywiołowi.

W Elblągu woda zalała tereny oddziału technicznego portu tak, że praca została wstrzymana.

W Techniku woda wystąpiła z basenu i zalała tory kolejowe oraz przyjeżdżający park. Pociąg kursujący między Elblągiem i Tołmickiem dochodzi tylko do oddalonej o 7 km stacji Nowy Wiek. We Fromborku woda zniszczyła pomost wyładunkowy na przestrzeni 30 metrów. W

budynkach portowych woda sięga 30 cm.

Na półwyspie helskim w okolicach Wielkiej Wsi i Chałup sztorm zalał tory kolejowe — komunikacja została wstrzymana.

Według ostatniego meldunku, dzięki ucieszeniu się sztormu, sytuacja została opanowana. Wały w miejscach najbardziej zagrożonych naprawiono i podwyższono tak, że nawet powrotna fala sztormu nie powinna zagrozić Żuławom. Sztormy, szalejące na Wybrzeżu, które spowodowały spiętrzenie wody do 1 i pół mtr. wyrządziły szkody na półwyspie Helskim na przestrzeni od portu Władysławowo do Chałup. Począwszy od nasady półwyspu woda przerwała w niektórych miejscach wały i na długości ok. 2.000 mtr. zalała tereny pozawydumowe.

Jak informuje kapitanat portu we Władysławowie innych szkód nie zanotowano. Sztormy ustały.

### Z żałobnej karty

## Zgon utalentowanego grafika

Zmarł w Poznaniu, przeżywszy 57 lat wybitny art. malarz, grafik Jan Wroniecki, profesor Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

Na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu w r. 1925 prace artysty odznaczone były wielką nagrodą (Grand Prix). W r. 1936 Wroniecki otrzymał nagrodę plasyyczną m. Poznania.

Ostatnio artysta pracował wraz z grupą swych uczniów nad dekoracją świątynicy zakładowej H. Cegielski, z okazji Kongresu Zjednoczenia klasy robotniczej.

ZEOPW realizuje apel górników z Zabrze

# Działkowiczom Radzanowa zabłyśnie światło elektryczne

Podejmując dnia 5 listopada apel górników z kopalni Zabrze-Wschód pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Płocko-Włocławskiego przyjęli na siebie poważne dodatkowe zobowiązanie ujęte w 7 zasadniczych punktów. To były słowa.

W tej chwili chłodny jesienny wiatr unosi co chwila zbiorowy okrzyk: hooo — raaaz! hooo — raaaz! i w takt tej komendy czarno-brązowy impregnowany sznur z białymi lśniącymi izolatorami dźwiga się do pionu.

To właśnie słowa wcielają się w czyn. To pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Płocko-Włocławskiego realizują jeden z punktów swej rezolucji: elektryfikują bezpłatnie, po godzinach pracy wieś działkowiczkowska.

Tę szczęśliwą wsią jest Radzanowo. To się nazywa tempo. Zanim zdążył zebrać nieco informacji grupa już oddalała się o jakieś 50 metrów do następnego dolka. Obok mnie pozostało tylko dwóch robotników wykańczających umocowanie słupa. Z urwanych zdań, dowiaduję się szczegółów:

Elektryfikację Radzanowa rozpoczęto 10 km. wytrasowaniem linii według uprzednio przygotowanych planów. Tydzień temu, w niedzielę 14 listopada rozpoczęto ustawianie słupów dla linii wysokiego napięcia, jest ich 40. Dzisiejszej niedzieli stawiają słupy dla linii niskiego napięcia, których będzie 58. Cztery drużyny po 15 ludzi spieszą z robotą.

Na przeszło 6-kilometrowym odcinku (3,5 km linii niskiego napięcia) i 2,8 km linii wysokiego napięcia) ruch i gwar. Z samochodów wyskakują miejscowi chłopcy, donoszą izolatory, pomagają jak mogą, tak zresztą jak i ich rodzice-działkowicze Radzanowa.

Idący z sąsiednich kolonii do kościoła chłopcy przystają i z zazdrością przyglądają się pracy. Z zazdrością — bo widzą, że nie otrzymują światła. ZEOPewicy pocieszają — czekajcie trochę i was zalektryfikujemy. — Długo czekać? — Długo? wcale nie długo!

29 działkowiczów czeka na światło. Rozmawiamy z nimi. Trudno uwierzyć skąd u chłopów takie zrozumienie.

A jednak radosna prawda. Ci chłopcy rozumieją nie tylko co im daje elektryfikacja, ale i co daje całej warstwie chłopskiej w Polsce. Rozumieją i to, czym jest wysiłek pracowników Zjednoczenia, którzy dziś tu pracują. To nie tylko chęć uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, ale dowód preżności polskiej kalsy pracującej. Działkowicze Radzanowa, byłego majątku hrabiego Cholyńskiego, którzy otrzymali w najbliższych dniach światło elektryczne to nowi ludzie.

Ze świstem podjeżdża kolejka wąsko torowa bazy z punktu zbiorczego załadować buraki dla cukrowni Borowiczki. Idę dalej ku stacji transformatorowej. Pracuje tu 7-osobowa ekipa z podokręgu Ciechanów — grupa wyspecjalizowana w podwieszaniu i zakładaniu linii wysokiego napięcia.

W międzyczasie zbliża się jeden z inżynierów.

Czy ustalony termin zelektryfikowania Radzanowa zostanie dotrzymany — pytamy.

— Czy zostanie dotrzymany! Skończymy pracę o 2 tygodnie wcześniej. Nie chcemy być gorsi od górników z Zabrze. Oni przed terminem wypełnią, zobowiązania przedkongresowe i my zrobimy to samo.

Warkot motoru głuży słowa inżyniera. Po chwili jesteśmy na dalszym odcinku pracy. Tu chwytamy kierownika miejscowej szkoły, Regulskiego, członka Gminnej Rady Narodowej i Gminnego Komitetu Elektryfikacyjnego. Mówi nam o radościach i trudnościach życia tutejszej wsi, mówi o domach — lepiankach z gliny i 2-piętrowym gmachu szkoły, który nie będzie niczym ustępował szkołom z miasta, mówi o 19 nowobudujących się działkowiczkach. Problemy elektryfikacji zna dokładnie. Cieszy się, że chłop z Radzanowa, działkowicz, któremu trzy lata temu reforma rolna dała ziemię otrzymuje dalszy ciąg rekompensaty za kirzywdy dziejowe. Elektryfikacja uzupełnia dzisiaj reformę rolną.

Hooo — raaaz!... spieszą się, bo przecież elektryfikacja Radzanowa to tylko jeden punkt powziętej rezolucji. Woła szlachetnego współzawodnictwa polski świat pracy zdaje swój egzamin dojrzalsi.

JAN PLISKO

## W powiecie toruńskim znaleziono ofiary bestialstwa niemieckiego

W pobliżu majątku Blachowo pod Toruniem, odnaleziono zwłoki Polaków, którzy zostali w ohydny sposób zamordowani w grudniu 1939 roku przez szalejącego wówczas Selbstschutz. Jak stwierdzono, zamordowani byli mieszkańcami Swierkocina, Mokrego i Blachowa. Inicjatorem tej masakry był dawniejszy właściciel Blachowa — Niemiec Falkenheim.

Komisja sądowo-lekarska wydobyla z 5 grobów 14 zwłok. Porozbijane czaszki ofiar świadczą o bestialstwie zbirów hitlerowskich. Zwłoki zostały przewieziono do Mokrego i wystawione na widok publiczny w kostnicy cementarnej, aby miejscowa ludność mogła je zidentyfikować.

## Snieżyca i huragan w Karkonoszach

W rejonie górskim Karkonoszy powyżej 1.000 mtr. nad poziomem morza od kilku dni szaleje huragan, połączony z gęstą śnieżycą.

Państwowe Obserwatorium Meteorologiczne na Śnieżce w dniu 23 bm. zarejestrowało niezwykłą szybkość wiatru, wynoszącą 42 mtr. na sekundę, która w dniu 24 bm. spadła do 18 mtr./sek. W dalszym ciągu pada w okolicach Karkonoszy obfity śnieg, który pokrył górne rejon górskie warstwą, sięgającą miejscami 1 metra. Temperatura w dniu 24 bm. podniosła się z 13 do 11 stopni poniżej zera. U podnóża Śnieżki jest na ogół ciepło.

## Listonosz-defraudant skazany na 8 lat więzienia

Sąd Okręgowy w Toruniu rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę listonosza Tadeusza Lewandowskiego, który przez dłuższy czas przywłaszczał sobie pieniądze, przeznaczone dla pobierających renty.

Lewandowski zdefraudował około 300.000 złotych. Listonosz-defraudant skazany został na 8 lat więzienia i 3 lata pozbawienia praw obywatelskich i honorowych.

## Zeuszą o wszystkim

▲ Sanatorium dziczące powstaje w Obornikach Śląskich pod Wrocławiem dla 150 dzieł zagrożonych gruźlicą w wieku od 6 do 16 lat. Nowootwarte sanatorium zaopatrzone jest we wszelkie urządzenia lecznicze i laboratoryjne. M. in. otrzymało ono od Min. Zdrowia jeden z najbardziej nowoczesnych wielkich aparatów Roentgena.

▲ Pomnik Chopina w Chorzowie ma być wybudowany z inicjatywą prezydenta miasta. Wykonanie pomnika powierzono artyście rzeźbiarzowi prof. Dominiowi z Chorzowa. Pomnik stanie na skwerze obok Szkoły Muzycznej i siedziby Zw. Zaw. Muzyków.

▲ 168 odczytów, popularyzujących prawo ogłoszono w ciągu ostatnich trzech miesięcy w woj. wrocławskim. Odczyty omawiały zagadnienia z zakresu ustawodawstwa o pracy młodocianych i kobiet, układów zbiorowych pracy, ustawy o urlopach i o czasie pracy, istoty i zadań kontroli społecznej, udziału czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym, bezpieczeństwa i higieny pracy, przebudowy ustroju rolnego wsi polskiej itp.

▲ W procesie bandy PPA (polskiej podziemnej armii niepodległościowej) przywódcą bandy, Jan Matejak, skazany został na dożywotnie więzienie, inni — za napad zbrojny i rabunki na więzienie od 7 do 15 lat.

▲ Za defraudację skazany został na dożywotnie więzienie Wacław Wesolek — kierownik hurtowni przemysłowo-spożywczej PCN w Oleśnicy, który przywłaszczał sobie materiały tekstylne wartości 1 miliona złotych.

P. P. „FILM POLSKI“ CENTRALNY ZARZĄD KIN I EKSPLOATACJI FILMÓW, WYDZIAŁ HANDLOWY, Warszawa, ul. Chełmska Nr. 21 ogłaszają

## Przetarg nieograniczony

na dostawę: 150 kozuchów szoferskich 3/4, 100 par butów filcowych. Na każdy artykuł winna być zgłoszona oferta oddzielna. Oferty w przepisowy sposób winny być składane do skrzynki ofertowej do dnia 6 grudnia 1948 r. do godziny 10-tej w Referacie Zaopatrzenia CZK i EF, ul. Chełmska 21 pokój 18. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie CZK i EF. — Wydział Handlowy, ul. Chełmska 21 w wysokości: 2 proc. sumy oferowanej. Blizszych informacji udziela Referat Zaopatrzenia CZK i EF. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11-tej. P. P. „Film Polski“ zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta niezależnie od oferowanej sumy, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr. 3865-1

## WYCHOWANIE fizyczne SPORT

PLYWACY BRATYSŁAWY SA U NAS NIE DO POKONANIA Drugi występ pływaków Bratysławy w Polsce przyniósł im nowy sukces w postaci zwycięstwa nad reprezentacją Warszawy w stosunku 98:51.

Zawodnicy czechosłowaccy znów wygrali wszystkie konkurencje kobiece i męskie ustanawiając dwa nowe rekordy CSR juniorów na 100 m. st. dow. — Urban 1:02,9 i w sztafecie 5x50 m. st. dow. — 2:28,8. Drużyna stolicy wystąpiła bez Jabłońskiego i w odmłodzonym składzie. Najlepiej wśród Polaków wypadła Wójcicka w biegu na 100 m. st. klas. i Breiter na tym samym dystansie w stylu motylkowym oraz sztafeta 5x50 m. st. dow.

Wyniki techniczne zawodów: Mężczyźni: 100 m. st. dow.: 1) Urban (B) — 1:02,9, 2) Teplý (B) — 1:04,4, 3) Jera (W) — 1:07,3; 100 m. st. grzbiet.: 1) Kral (B) — 1:21,8, 2) Urban (B) — 1:23,2, 3) Mroczkowski (W) — 1:24,0; 100 m. st. klas.: 1) Bocan (B) — 1:19,6, 2) Breiter (W) — 1:21,5, 3) Teplý (B) — 1:28,2; 200 m. st. klas.: 1) Skovajsa (B) — 2:47,8, 2) Dobrowolski (W) — 3:04,2, 3) Gerthoffer (B) — 3:05,0; sztafeta 5x50 m. st. dow.: 1) Bratislava — 10:34,8, 2) Warszawa — 10:42,5; 4x200 m. st. dow.: 1) Bratislava — 10:34,8, 2) Warszawa — 10:42,5.

Kobiety: 100 m. st. dow.: 1) Toneckova (B) — 1:22,0, 2) Konecna (B) — 1:27,4, 3) Janiszewska (W) — 1:34,2; 100 m. st. klas.: 1) Magulova (B) — 1:34,2, 2) Wójcicka (W) — 1:34,4, 3) Moyzesova (B) — 1:39,2; 100 m. st. grzb.: 1) Koristova (B) — 1:35,2, 2) Rackova (B) — 1:41,2, 3) Wojtyrowska (W) — 1:51,4. Sztafeta 3x100 m. st. zmien.: 1) Bratislava — 4:42,4, 2) Warszawa — 5:15,0.

Mecz piłki wodnej zakończył się wysokim zwycięstwem Bratysławy 11:1 (8:1).

## AZS (W-WA) PRÓWADZI W LIDZE KOSZYKOWEJ

Rozgrywki o mistrzostwo Ligi Koszykowej są już w pełnym toku. Po trzech „kolejkach“ spotkań ligowych możemy się już zorientować w tegorocznym układzie sił walczących drużyn.

Tak jak było do przewidzenia najsilniejszym zespołem jest ZZK (Poznań), najpoważniejszy kandydat do tegorocznego tytułu mistrzowskiego. YMCA (Łódź) po zmianach personalnych nie jest obecnie tak bezkonkurencyjną jak w roku ubiegłym, ale powinna mimo wszystko uplasować się w czołowiec ligowej.

Największą niespodzianką sprawił zespół AZS-u warszawskiego, który po odmłodzeniu składu zyskał na bojowości, a sparty buty nowanymi zawodnikami, jak Bartosiewicz i Popiołek prowadzi obecnie w tabeli rozgrywek, nie mając żadnej porażki.

Drużyny krakowskie przeżywają kryzys formy i jeśli dalej grać będą tak jak obecnie, to przed Wisłą stanie widmo spadku z Ligi. TUR

łódzki i Warta walczą zapewne będą z warszawskimi akademikami o trzecie miejsce w końcowej klasyfikacji rozgrywek ligowych.

Obecna tabela Ligi Koszykowej przedstawia się następująco:

1) AZS (W-wa) gier 3 pkt. 3 st. kosz. 96:67, 2) ZZK (Pozn.) g. 3 pkt. 3 st. kosz. 133:105, 3) YMCA (Łódź) g. 4 pkt. 3 st. kosz. 163:135, 4) TUR (Łódź) g. 3 pkt. 2 st. kosz. 140:118, 5) Warta (Pozn.) g. 3 pkt. 1 st. kosz. 101:105, 6) AZS (Kr.) g. 4 pkt. 1 st. kosz. 119:153, 7) Zgoda (Świętochł.) g. 2 pkt. 0 st. kosz. 70:92, 8) Wisła (Kr.) g. 4 pkt. 0 st. kosz. 102:149.

W przyszłą sobotę i niedzielę (27 i 28 bm.) akademicy warszawscy przejdą ciężką próbę w Poznaniu, gdzie mogą zostawić aż dwa punkty w walce z Wartą i ZZK. W Krakowie grać będzie Zgoda (Świętochłowice) z AZS-em i Wisłą.

## W KILKU WIERSZACH

Zapańcy jadą do Czechosłowacji. W dniu 29 bm. nastąpi wyjazd reprezentacji Polski w zapasach do Czechosłowacji, gdzie rozegrają oni kilka spotkań. Pierwszym z nich będzie mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją, w dniu 1 grudnia w Pradze. Oprócz tego zapańcy rozegrają jeszcze 2—3 spotkania w innych miastach Czechosłowacji jako reprezentacja Warszawy. Zawodnicy wyjadą w następującym składzie: w. musza — Rokita, w. kogucia — Tobola, w. piorkowa — Marcok (Kauch), w. lekka — Świętosławski, w. półśrednia — Golaś (Gros), w. średnia — Radoń, w. półciężka — Bajorek, w. ciężka — Szajewski.

## Łyżwiarze trenować będą w Ostrawie

Wraz z reprezentacyjnymi hokeistami Polski, na sztucznych lodowisku w Ostrawie trenować będą również czelwicy łyżwiarze w jeżdżeniu figurowej. Pobyt w Czechosłowacji ma na celu, nie tylko poprawienie formy naszych zawodniczek i zawodników, lecz przede wszystkim zapoznanie się z nowym stylem jazdy i treningów, gdyż w tej dziedzinie zmieniło się bardzo wiele, a nasi łyżwiarze jeżdżą według zasad „starej szkoły“. W skład ekipy wchodzi: Bursche, Dałbrowska, Laniewska, Stanisławski, Korneluk. Wszyscy zawodnicy są dobrze przygotowani kondycyjnie. Treningi w Ostrawie trwać będą do 21 grudnia.

## Marsz o puchar im. Żwirki i Wigury

W Cierlicku Górnym na Zaołziu odbył się tradycyjny marsz o puchar im. Żwirki i Wigury, zorganizowany przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. W klasie seniorów drużynowo pierwsze miejsce zdobyło SMP (Oldrzychowice). W marszu juniorów na pierwszym miejscu uplasowało się SMP (Zuków Górny).

## OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE  
JUŻ CZAS opatrzyć na zimę rurociągi izolacją ciepochronną, poleca „WUWUKA“ Warszawa, Dworska 14 Kr. 3850-0

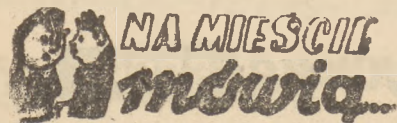
PRACA POSZUKIWANA  
Księgarz-Papiernik rutynowany fachowiec 21 lat pracy zawodowej na kierowniczych stanowiskach, energiczny, poszukuje pracy. Łaskawie zgłoszenia: Katowice, skrzynka pocztowa 460 Kr. 3860-0

RÓŻNE  
Wojewoda Warszawski podaje do wiadomości, że orzekł zmianę nazwiska Czesława — Mariana Muchy urodzonego w Henryku, dnia 11 lipca 1922 r. syna Rocha i Michaliny, zamieszkałego w Ursusie, na nazwisko „Muszyński“. Zmiana rozciąga się na żonę Irminę — Ludwikę oraz córkę Bożennę Stefanię. Kr. 3866-1

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe poszukuje natychmiast młodych, zdolnych, energicznych chemików, drogistów, handlowców z wyższym i średnim wykształceniem, w celu przygotowania do objęcia (nawet bez praktyki) stanowisk samodzielnych. Zgłoszenia z podaniem, życiorysem i referencjami składać należy do P.A.P. Foksal 11 pod „Energiczni“.

Centrala Techniczna w Warszawie ul. Flory 9, poszukuje stałych dostawców na niżej wyszczególnione artykuły techniczne:  
Narzędzia: gwintowniki ręczne i maszynowe oraz narzędzia okrągłe o specjalnych skokach gwintownicze skośne z narzynkami dzielnymi, narzynki dzielone sprawdziany gwintowe dwugraniczne z pierścieniem pokretki-nastawne do gwintowników, klucze samochodowe sztorcowe (rurkowe), klucze francuskie 6, 7, 8 i 9, cęgi do rozwiercania pił (szrankowe), cęgi do rur Bergmana cęgi uniwersalne i do rur, żabki samochodowe i do rur korbki stolarskie do świrdrów, nożyce dźwigniowe do blach i żelaza pincety, rysiki ślusarskie, promieniomierze, rurhaki 2", 3" cyrkle ślusarskie parolery, moleby stalowe, numeratory (cyfry i alfabety) diamenty do cięcia szkła, kielnie różnego rodzaju, kolby do lutowania.  
Pomoce warsztatowe: głowice Pittlera, głowiczki do gwintu wewnętrzznego, kły tokarskie obrotowe, uchwyty tokarskie 4-ro szczękowe, imadła formierskie szlifierskie elektryczne suportowe, imadła do rur z podstawkami, ściągacze do gąsienic, zaciski, złączka elastyczne, pompki samochodowe, różnego typu sprężyny, podpórki formierskie i przypinki (różne), stoły uchyłne szrotki techniczne, ręczne i maszynowe, łączniki do pasów druciane, tłoczki Harris Jacksona, Posta kamienie ołtwe do obciągania narzędzi, okulary i maski dla spawaczy i szlifierszy węże metalowe giętkie.  
Szczeliki: pierścienie Simmera różno sznury i pakunki; suche woskowane łożowane, grafitowane, uszczelki gumowe i klingerytowe pakuly konopne, wata azbestowa, izolacja korkowa kit uszczelniający.  
Różne: oliwiarki blaszane, tłoczki, kłapki, kulki i smarownice kropkowe próżniowe grupowe tłokowe, szkła wodowskazowe, rurkowe, tłoczki i oselki, słupolazy naciągacze do drutów pasy bezpieczeństwa, proszki i pasty do spawania, lutowania i hartowania pasta do pasów, pirometry termoelektryczne, termometry rtęciowe i grafitowe, lasmy transportowe, Turbox.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem Przetarg na artykuły techniczne" nadsyłać do dnia 12 grudnia 1948 r. włącznie. W ofertach należy podać opis oferowanych przedmiotów, ceny oraz zdolność produkcyjną. Zebrany materiał posłuży jako podstawa do zawarcia umów na stałe dostawy.  
Centrala Techniczna zastrzega sobie wybór oferenta bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu w całości lub na poszczególne artykuły.  
Blizsze informacje w Biurze Centrali Technicznej w Warszawie przy ul. Flory 9 w godzinach biurowych. Kr. 3862-1

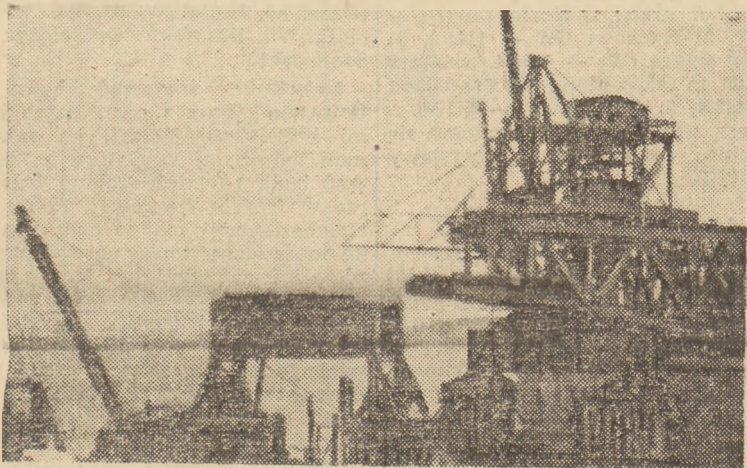
RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY  
REDAKCJA: Warszawa ul. Marszałkowska 3/5 Telefon 87 682 red. gospodarczy: 88 717 Sekretariat Redakcji  
Przyjmimo od 11 do 12.45  
ADMINISTRACJA: Warszawa Dąbskiego 16, tel. 4-01.80 Admini stracja czynna w godz. od 9—15 w sobotę od godz. 9—12.  
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, ul. Dąbskiego 14.  
Sp. Wyd. „Czytelnik“ Druk. Nr. 2 B-64489



ZE MKZ prawdopodobnie wydały nowe zarządzenie, aby autobusy linii nr 102 i 103 nie zatrzymywały się na Placu Unii. „Prawdopodobnie” — ponieważ nikt o tym nie wie. Dowiaduje się po nieważnie, widząc uciekające „przed nosem” autobusy. Zatrzymują się one obecnie dopiero na ul. Puławskiej, o 50 metrów za istniejącymi dotychczasowymi przystankami autobusów na Pl. Unii. Byłoby dobrze, aby MKZ o swym „tajnym” zarządzeniu jednak poinformowały pasażerów. Chciałoby ze względu grzecznościowych.

ZE DŁUGO, DŁUGO parano się z urzędzeniem parkingu samochodowego przed Ministerstwem Odbudowy na Pl. Trzech Krzyży, aż wreszcie przed 6 tygodniami ukończono budowę, pozostawiając w środku niewielki plac przysypany żwirem, który okolono szerokimi pasami trawników. Na tych pasach zasiano niebawem trawę, która zakorzeniła się i szybko zazieleniła. Pierwsze przymrozki i śnieg nie zdołały zniszczyć, ani pokryć pasy zieleni. Zniszczyli ją dopiero robotnicy, którym kazano akurak w tym miejscu dokonać głębokich wykopów, w których mają być założone kable telefoniczne. Czy nie można było przeprowadzić tych kabli przed założeniem trawników? A jeśli nie — trzeba było zdewastować trawnik doprowadzić do poprzedniego stanu. I tak ulice warszawskie zbyt często przedstawiają obraz podmieszanych „bajor”.

## Tylko jednego przesła brakuje



Tak wygląda dziś stan robót przy budowie stołecznej mostu kolejowego linii średnicowej. Od strony Pragi spoczęły już na filarach wszystkie przesła. Jedynie przy brzegu warszawskim brak jeszcze jednego przesła, zostanie ono zmontowane w najbliższych dniach i wówczas będzie można usunąć z koryta rzeki wszystkie pomocnicze rusztowania.

## Dziś w stolicy

### Odczyty

O godz. 17.30 w sali konferencyjnej Min. Oświaty (Al. Szucho 25, I p.) odczyt Jerzego Nowackiego p.t. „Kongres Unii Międzyparlamentarnej w Rzymie”.

O godz. 19 w lokalu przy ul. 6 Sierpnia 6, m. 25, odczyt dr. J. Poznańskiego p.t. „Formy prawne współpracy gospodarczej z Czechosłowacją”.

O godz. 18.30 w Klubie Lekarzy (ul. Koszykowa 37) odczyt dr. J. Suchanka p.t. „Postęp akcji przeciwwenerycznej w Polsce”.

### Koncerty

O godz. 19 w „Romie” koncert symfoniczny poświęcony muzyce węgierskiej z udziałem: Fricisa — dyrygent, Zathureczky — skrzypce, Antol — fortepian. W programie: Kodaly, Bartok, Liszt.

### Wystawy

MUZEUW WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino”.  
 MUZEUM NARODOWE: Wystawa współczesnych malarzy francuskich oraz ceramiki Pabla Picassa. Wystawa Książki Redzi — pokaz malarstwa rosyjskiego. Zbiory stałe: malarstwo polskie obce i sztuka gotycka. Muzeum otwarte codziennie godz. 10—15 w sobotę, niedzielę i święta godz. 10—19 w poniedziałek Muzeum zamknięte.  
 KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NATURKÓW: Wystawa obrazów malarza czeskiego Jaroslawa Paur p.t. „Warszawa 1948”.

### Teatr

POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Cyd”.  
 TEATR ROZMAITOSTI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Szelmostwa Scapina”.  
 PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19 „Synowie”.  
 TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Faryzeusz i grzesznik czyli dama z winogronem”.  
 „NASZ TEATR” (Marszałkowska 81): o godz. 15.15 „Romantyczność” Mickiewicza.  
 TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Archipelag Lenini”.  
 TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Dom Otwarty”.  
 TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 19): o godz. 19 „Kobieta we mgle”.

# Walka z alkoholizmem i inne sprawy w Stołecznej Radzie Narodowej

Przybywających na plenarne posiedzenie Stoł. Rady Narodowej zaskoczyła pewna nowość na sali obrad. Nad stołem prezydalnym za wisł bowiem wielki kobierzec, przedstawiający „walczącą syrenę”, wykonany wg. projektu prof. Szymańskiego. Kobierzec ten, uważany przez znawców za drogie dzieło sztuki, stał się niedawno obiektem zainteresowania uczonych francuskich, przebywających w Warszawie. Nasza prywatna opinia: — Picasso w stołecznym wydaniu.

Na wstępie obrad Rada uchwaliła przesłać walczącą z kapitalizmem francuskim klasie robotniczej braterskie pozdrowienia i życzyć zwycięstwa w walce o lepsze warunki pracy.

### NOWI RADNI

Następnie zgłoszone zostały nazwiska 13 nowych radnych PFR. Na miejsce odwołanych. Wśród nowych radnych widnieją nazwiska gen. Stanisława Zawadzkiego, wiceprez. Sreki oraz robotników z „Marciniaka”, „Gerlacha”, „Sopotniańskiego”, „Borkowskiego” i wielu innych fabryk stołecznych.

### „PLANTACJE MIEJSKIE”

Na porządku dziennym znalazła się z kolei sprawa likwidacji „Agri lu”, wobec przejęcia przez Min. Rol

nictwa wszystkich miejskich majątków, nie leżących w granicach miasta. Ponieważ jednak reszta majątków, jak Rakowiec, Goław. Okęcie itd. dalej będą stanowiły własność Zarządu Miejskiego, powołano od 1 stycznia nowe przedsiębiorstwo miejskie „Plantacje Miejskie”, przy jednoczesnej likwidacji dotychczasowego wydz. ogrodniczego. Ponadto miasto przekazuje Min. Leśnictwa zgodnie z ustawą sejmową swój las w Mieni. Przy wszystkich tych przekazywaniach Zarząd Miejski będzie się rozliczał ze skarbem Państwa, gdyż uwzględnione są dotychczasowe wkłady miasta w zagospodarowanie majątków.

### OPLATY I PODATKI

W toku obrad postanowiono dalej znieść podatek od naturalnych wód mineralnych oraz nałożyć opłaty przy podaniach o zezwolenie prowadzenia nocnych lokali. Dalej znieśiono podatek od widowisk w Teatrze Nowym od 29 bm. do 12 grudnia, gdyż w tym okresie Teatr Nowy organizuje z okazji Kongresu Zjednoczeniowego tanie (od 30 do 150 zł. za bilet) przedstawienia dla świata pracy. Obniżono też ten podatek za wrzesień Ludowemu Teatrowi Muzycznemu, który ogłosił upadłość, a prywatne rzeczy kierownictwa Teatru obłożono arestem.

### INWESTYCJE

Ostatni punkt programu, to sprawa wozdanie z realizacji inwestycji, na które Rada Państwa przeznaczyła 280 milionów. Wszystkie zamierzone prace posuwają się naprzód zgodnie z planami, wyjątek jedynie stanowi budowa baraków, z

## Resort rolnictwa przestał istnieć

Zamiast Resortu Rolnictwa od 15 listopada jest czynny Wydział Plantacji Miejskich Zarządu Miejskiego. Wydział obejmuje trzy sekcje ogólne: gospodarczą, finansową i rachunkową, oraz trzy sekcje specjalne: parków i zielenców, lasów i hodowli.

## W sobotę akt erekcyjny PDI przy Brackiej

W sobotę, o godz. 10 rano, nastąpi wmurowanie aktu erekcyjnego w fundamenty budowanego między Kruczą, Bracką a Al. Sikorskiego Powszechnego Domu Towarowego. Akt erekcyjny zostanie podpisany przez Ministra Minca.

## Reprywatyzowane a nie przejęte „Nicyje” kamienice czekają na właścicieli

Podczas trwającego obecnie (i ciągle dalekiego od zakończenia) porządkowania kartotek nieruchomości opuszczonych przez Wydział Administracji Nieruchomości, stwierdzono, iż cały szereg takich domów został już reprywatyzowany. Reprywatyzacja tych nieruchomości nastąpiła już w 1946 roku a fakt ten dopiero teraz zdołał zauważyć WAN. Gorzej, iż domy te (mimo reprywatyzacji) nie zostały objęte przez właścicieli. Nie wiemy czy jest to wina samych właścicieli, czy wina WAN-u, że zapomnieli o tym fakcie do tej pory zawiadomić. W wyniku takiego stanu rzeczy WAN wzdraga się przed remonowaniem tego rodzaju domów z przyczyn, które trudno uznać za słuszne. WAN mianowicie obawia się, iż z momentem dokonania remontu domu zgłoszą się jego dawny właściciel i że WAN z tego powodu poniosłoby poważne straty. Rzecz dziwna, iż zapomniano o zapisie nakładającym na właściciela konieczność zwrotu kosztów poniesionych na konserwację kamienicy.

## Poradnia ortopedyczna leczy dzieci bezpłatnie

W szpitalu Dzieciątka Jezus, przy klinice prowadzonej przez prof. dr. Gruza, staraniem Miejskiego Wydziału Zdrowia utworzono bezpłatną poradnię ortopedyczną dla dzieci w wieku szkolnym i młodzieży zorganizowanej w

których trzeba było zrezygnować oraz budowa kanału odwadniającego na Targówku. Tu w grę wchodzi trudności techniczne Zarząd Miejski ma jednak nadzieję, że i na Targówku skończy się roboty do końca grudnia.

### I NARESZCIE: WALKA Z PIJAŃSTWEM!

Pewną sensacją dla mieszkańców Warszawy, był wniosek złożony przy końcu zebrania przez radnych PPR Stoł. Rada Narodowa zaczyna bowiem długo oczekiwaną akcję walki z alkoholizmem. Pierwsze kroki już poczyniono. Uchwalono wnioski mówią o konieczności przestrzegania ustawy sejmowej z przed wejny (do dziś obowiązującej), a zabraniającej sprzedaży wódki młodocianym, a ponadto określającej jako przestępstwo przebywanie w nietrzeźwym stanie w publicznych miejscach. Ten ostatni punkt ustawy pozwala pociągnąć do odpowiedzialności również i tych, którzy sprzedają pijanym wódkę.

Zabierając głos w tej sprawie wiceprez. Zady Dworakowski oświadczył, że wprawdzie nowe uchwały Rady nie mogą zlikwidować całkowicie alkoholizmu, ale oznaczają pierwszy krok Rady zmierzający do zajęcia się tym palącym zagadnieniem.

Do sprawy walki z alkoholizmem zresztą jeszcze powrócimy. (ms)

## Zabytkowe kamienice przy W—Z już się odbudowuje

Kamienica Reslerów na Krakowskim Przedmieściu przy Miodowej, pokryta jest rusztowaniami, podtrzymującymi rozwalające się mury. Robotnicy Beton-stalu od kilku tygodni pracują nad doprowadzeniem zniszczonego domu do jego historycznego wyglądu. Wraz z kilkoma innymi domami, kamienica ta została włączona do urbanistycznego rozwiązania trasy W—Z i na zlecenie Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy przystąpiono do jej odbudowy.

Na płycie tunelowej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie stanie łącznie 11 budynków: u zbiegu Senatorskiej i Krakowskiej odbudowany będzie jak przed wojną, stary dom Johna, a sąsiedni pałac Prażmowski będzie miał dwa fronty: od Krakowskiego i od Senatorskiej. Na parterze tych kamienic będzie się mieścić wylot ru-

### MEGAL

## Dziennik z kalendarzem Ofiara idei

Dyonizy został się niespodziewanie za ofiarę idei.

Jakoś niedawno przekonalem do do spółdzielczości. Droga perswazji i cytowania autorytetów naukowych. I z tego wszystkiego wczoraj wylewają Dyonizy z biura.

Bez odszkodowania. Na zbita twarz. Bo Dyonizy ostatnio zjawiał się w biurze stale parę minut po 9-cj. Ze względu na przekonania, które udało mi się Dyonizemu zaszczyć.

Od chwili, kiedy Dyonizy zaczął popierać ruch spółdzielczy, nie mógł się dać do śniadania wcześniej niż za dwadzieścia dziesiąt. Bo pieczywo ze swoich hurtowni sklepy spółdzielcze otrzymują o wpół do dziewiątej. W przeciwnieństwie do t. zw. prywatnych, które obrzydliwym Dyonizemu raz na zawsze.

Nie byłoby w tym nic przykre, bo Dyonizy na ogół chętnie sypia nieco dłużej, zwłaszcza jeśli ma ku temu uzasadnione powody, gdyby szef Dyonizy nie wykazał kompletnego braku zrozumienia dla spółdzielczości i pobudek, jakie Dyonizy kierowały.

Gdyby — konkretnie mówiąc — nie zrobił z byle czego całej afery.

Ale zrobił. I Dyonizy wysiadł z biura.

A to oczywiście przykre.

Cała nadzieja w tym, że władze warszawskich spółdzielni spożywczych zechcą wyciągnąć w kierunku ofiar idei t. zw. pomocną dłoń.

Bo chyba mają te władze wobec Dyonizy jakieś zobowiązania moralne. MEGAN

chomych schodów, sięgających w głąb piwnic na 10 m. Stąd wąskim tunelem przedrzeć się będzie piezo kilkadziesiąt metrów do wlotu tunelowego pod dzwonnica kościoła Sw. Anny.

Trzy następne kamieniczki przy Krakowskim i podobne trzy przy Senatorskiej staną już na samej płycie tunelu. Następny dom przy Krakowskim to właśnie dom Reslerów, a od Senatorskiej — pałac Małachowskich. Piękny ten budynek został tak nieszczęśliwie zbudowany, że fronton jego znalazł się między oficynami Miodowej. Teraz zburzono frontowy dom przy Miodowej i piękna fasada pałacu będzie widoczna od ulicy. W głębi Miodowej stanie ostatni budynek, dawne skrzydło poklasztorne Jezuitów.

Z kamienicy Johna nie zostało ani śladu, trzeba więc nie tylko zrekonstruować cały dom, ale nawet przerobić piwnice dla wmontowania schodów ruchomych. Wielec pomocną jest tu fotografia obrazu Canaletta, przedstawiającego fragment Pl. Zamkowego. Pałac Prażmowski, to tylko dwie chyboczące się na wietrze, podparte belkami ściany. Po tym długa wyrwała rozkopanego tunelu, a dalej szczyłki domu Reslerów i Małachowskich. Z oficyny poklasztornej zachowała się tylko jedna ściana.

Ale sąsiedztwo trasy W—Z obowiązuje. Wszystkie te domy będą gotowe i oddane do użytku przed 22 lipca 1949 r. Będzie trzeba przyspieszyć całą pracę, nie zapominając jednocześnie, że odbudowa zabytków, to nie stawianie nowych domów, tu bowiem trzeba się liczyć z każdym ocalałym fragmentem architektonicznym, aby te makiety zabytków jak najwierniej odwzorowały dawne zabudowania. (MS)

## 10 tys. osób zbadano Akcja „W” trwa nadal

W ramach akcji „W” Miejskie Kolumny Sanitarne zbadały w ciągu ostatniego miesiąca 10 tysięcy osób. Ponadto Miejskie Ośrodki

Zdrowia udzieliły 7 tysięcy bezpłatnych porad.

Osoby ubezpieczone mogą na równi z innymi leczyć się bezpłatnie w Miejskich Ośrodkach Zdrowia, za skierowaniem lekarza Ubezpieczalni.

### Prognoza pogody

Rankiem zamglenia. W ciągu dnia zachmurzenie duże z możliwością opadów. Temperatura nocka w pobliżu lub nieco wyżej zera. Maksymalna temperatura dniem do plus 4 stopni.